

**Dar radzieckiego
Czerwonego Krzyża**
**750 tys. rubli
dla ofiar
powodzi i huraganu**

WARSZAWA (PAP)

30 bm. ambasador ZSRR w Polsce — Piotr Abrasimow przyjął członków Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem PCK — dr. Ireną Domańską na czele i wręczył im pismo od Prezydium Komitetu Wykonawczego Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy ZSRR. W piśmie tym czytamy m. in.:

„Dając wyraz szczeremu uczuciu ludzi radzieckich deklarujemy naszą gotowość przyjęcia z pomocą Waszemu towarzystwu w likwidacji ciężkich materialnych i groźnych dla zdrowia następstw klęsk powodzi i huraganu.

Prezydium Komitetu Wykonawczego Związku Towarzystw Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy ZSRR przeznaczyło na ten cel 750 tys. rubli. W najbliższym czasie prześlemy do Waszej dyspozycji potrzebne lekarstwa i inne środki pomocy. Wyrażamy nadzieję, że nasz skromny dar przyczyni się do poprawy sytuacji, w jakiej znaleźli się poszkodowani.“



MISS POLONIA
W HOLLYWOOD

Miss Polonia Alicia Bobrow ska przybyła do Hollywood, witana przez Miss USA 1957 roku. — Charlotte Sheffield.

Jak wiadomo, Polka brała udział w wyborach Miss Universe w Kalifornii, odnosząc duży sukces; jako jedyna Europejka weszła do grupy 5 finalistek.

Fot. — CAF

Potrzebna i opłacalna inwestycja

**65 mln. zł na przyspieszenie
rozbudowy przemysłu
materiałów budowlanych**

WARSZAWA (PAP)

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął na ostatnim posiedzeniu uchwałę przeznaczającą 65 mln. zł na przyspieszenie inwestycji w terenie przemysłu materiałów budowlanych. Największe kredyty otrzyma ten przemysł w województwach: białostockim (11 mln. zł), kieleckim (10,5 mln. zł) i wrocławskim (10 mln. zł).

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów, Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, kierując się potrzebą przyspieszenia realizacji inwestycji w terenie przemysłu materiałów budowlanych, zdecydowała o przyznaniu kredytów na budowę 22 cegielni oraz budowę 38 suszarni w czynnych obecnie zakładach.

Pozostała część środków finansowych będzie przeznaczona na mechanizację i modernizację czynnych zakładów przemysłu materiałów budowlanych. Inwestycje te będą bardzo opłacalne, gdyż dzięki nim zdolność produkcyjna terenowego przemysłu materiałów budowlanych wzrośnie już w przyszłym roku o ok. 130 mln. cegieł.

Pozostała część środków finansowych będzie przeznaczona na mechanizację i modernizację czynnych zakładów przemysłu materiałów budowlanych. Inwestycje te będą bardzo opłacalne, gdyż dzięki nim zdolność produkcyjna terenowego przemysłu materiałów budowlanych wzrośnie już w przyszłym roku o ok. 130 mln. cegieł.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie A

Poznań, czwartek 31 VII 1958

Nr 180 (4509)

**Wzrost produkcji przemysłowej • Stabilizacja w rolnictwie •
Inwestycje wartości 24,2 mld. złotych • Poprawa sytuacji
rynkowej • Ile zarabiamy**

Wstępne wyniki wykonania planu gospodarczego I półrocza 1958 r.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego i rozwoju gospodarki narodowej w I półroczu 1958 roku. Wstępne dane o wykonaniu planu I półrocza przedstawiają się w poszczególnych dziedzinach następująco:

Przemysł

Plan produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w cenach porównywalnych na I półrocze 1958 r., stanowiący sumę planów miesięcznych, został wykonany w 105 proc. co oznacza osiągnięcie 49,3 proc. rocznych zadań ustalonych w Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 r. W porównaniu z I półroczem 1957 r., wartość produkcji globalnej wzrosła o 10,5 proc.

Roczny plan produkcji towarowej w cenach zbytu został wykonany w I półroczu 1958 r. w 48,9 proc.

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym resortom wykonywały zadania Narodowego Planu Gospodarczego na 1958 rok w zakresie produkcji globalnej następująco (na pierwszym miejscu resort, na drugim procent wykonania planu półrocznego, na trzecim — procent wykonania planu rocznego, na czwartym — procentowe porównanie z I półroczem 1957 roku).

Min. Górnictwa i Energetyki — 103,0, 50,3, 104,8.
Min. Przem. Ciężkiego — 102,4, 49,0, 108,4.
Min. Przem. Chemicznego — 103,1, 49,4, 114,6.
Min. Leśnictwa i Przem. Drzewnego — 100,4, 51,0, 103,0.
Min. Budownictwa i Przem. Mat. Budowlanych — 104,8, 47,1, 109,1.
Min. Przem. Lekkiego — 103,6, 51,1, 110,7.

Min. Przem. Spożywczego i Skupu — 108,2, 47,1, 112,2.
Min. Przem. Drobno- i Rzemiosła — 106,2, 49,6, 120,8.
Centr. Zw. Spółdz. Pracy — 108,0, 50,7, 119,9.
Związek Spółdzielni Mleczarskich — 112,2, 53,7, 123,8.
ZSS „Społem” — 110,8, 53,3, 112,5.
CRS „Samopomoc Chłopska” — 108,9, 41,6, 92,2.

Poniżej zamieszczamy wykaz wykonania planu w najważniejszych gałęziach produkcji (na pierwszym miejscu — gałąź przemysłu, na drugim — produkcja w I półroczu br., na trzecim — procent wykonania planu półrocznego, na czwartym — procent wykonania planu rocznego, na piątym — procentowe porównanie z I półroczem 1957 roku).

Energia elektryczna w mln. kWh — 11474,4, 104,3, 49,9, 113,4.
Węgiel kamienny w tys. ton — 47071,2, 101,8, 50,3, 100,8.
Węgiel brunatny w tys. ton — 3430,9, 105,0, 44,9, 122,0.
Ropa naftowa w tys. ton — 88,1, 102,8, 51,8, 98,2.
Koks w tys. ton — 5485,6, 101,4, 49,5, 102,8.
Surówka żelaza w przeliczeniu na martenowską w tys. ton — 1869,1, 100,0, 48,3, 102,3.
Stal surowa w tys. ton — 2760,5, 101,1, 49,3, 104,7.
Obrabiarstwo obróbki wlotowej metali w szt. — 7771, 100,0, 48,1, 109,1.

Maszyny i narzędzia rolnicze w mln. zł wg cen porównywalnych — 724,0, 101,4, 56,6, 103,5.
Traktory (bez jednoosobowych) w szt. — 2124, 79,3, 53,1, 57,5.
Wagony osobowe (bez wąskotorowych) w szt. — 311, 102,6, 51,8, 117,8.

Wagony towarowe (bez wąskotorowych) w szt. — 4404, 77,0, 36,7, 65,9.

Samochody osobowe w szt. — 5409, 90,2, 45,8, 155,4.
Samochody ciężarowe w szt. — 4574, 107,5, 43,2, 93,7.

Motocykle, skutery i motorowery w szt. — 37902, 99,8, 44,6, 136,0.
Rowery (bez dziecięcych) w tys. szt. — 141,2, 108,6, 50,4, 144,5.

Odbiorniki telewizyjne w szt. — 18644, 77,7, 26,8, 286,7.
Odbiorniki radiowe lampowe w tys. szt. — 406,1, 106,5, 51,1, 123,4.
Cegła w mln. szt. — 1013,8, 91,7, 31,3, 99,5.

Tarcica w tys. m³ — 3421,5, 97,0, 54,0, 97,6.
Tkaniny bawełniane w tys. m — 29489,4, 102,4, 48,9, 103,5.

Tkaniny wełniane w tys. m — 28981,8, 101,0, 50,5, 102,7.
Tkaniny jedwabne w tys. m (bez tkanin steelonowych) — 45210,6, 101,9, 49,2, 105,7.

Tkaniny lniane i pakulane w tys. m — 37584,3, 97,5, 48,4, 111,2.
Wyroby dziewiarskie w tys. szt. — 44730,2, 102,1, 49,5, 106,0.

Masło śmietankowe w tonach — 42969, 112,9, 47,0, 128,7.
Tłuszcze roślinne jadalne w tonach — 29187, 98,0, 48,3, 126,5.

Wyroby czekoladowe w tonach — 8522, 104,1, 54,0, 117,1.
Piwo w tys. hl — 2990,3, 105,8, 50,8, 107,5.

Wódki czyste, gatunkowe i spirytus butelkowy w tys. l w przeliczeniu na spirytus 100 st. — 35914,1, 102,3, 44,3, 90,2.

Wina i miody w tys. l — 55879,1, 101,2, 52,3, 117,6.
Papierosy w mln. szt. — 21930,3, 102,7, 51,6, 100,3.

W I półroczu wykonano z nadwyżką plan produkcji większości podstawowych wyrobów przemysłowych, jak np.: energii elektrycznej, węgla kamiennego, koksu, stali surowej i wyrobów walcowanych, aluminium, maszyn wirujących, maszyn i narzędzi rolniczych, kwasu siarkowego, nawozów azotowych, cementu.

Przekroczono również plan produkcji podstawowych wyrobów konsumpcyjnych, jak tkaniny bawełniane, wełniane, jedwabne, wyroby dziewiarskie, pończosznice, obuwie skórzane, rowery, odbiorniki radiowe, maszyn do szycia, mięso, mleko, masło, tłuszcze topione, margaryna, piwo, papierosy. Szczególnie dużą ponadplanową nadwyżkę uzyskano w produkcji mięsa, tłuszczy zwierzęcych i masła w związku z pomyślnym przebiegiem skupu żywca i mleka.

Równocześnie jednak nie wykonano planu produkcji niektórych ważnych wyrobów. W szczególności nie wykonano w pełni planu produkcji szeregu maszyn i urządzeń przemysłowych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Umacniają się siły światowego pokoju

**Posiedzenie Prezydium OKP
w sprawie kongresu sztokholmskiego**

WARSZAWA (PAP)

30 bm. w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju odbyło się posiedzenie Prezydium OKP z udziałem delegacji polskiej, która wzięła udział w sztokholmskim Kongresie na Rzecz Rozbrojenia i Współpracy Międzynarodowej. Sprawozdanie z udziału delegacji polskiej w pracach kongresu sztokholmskiego złożył prezes Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i przewodniczący naszej delegacji w Sztokholmie — prof. Stanisław Kulczyński.

Pierwsze dostawy zboża z tegorocznych zbiorów

(Inf. wł.)

Choć zniwa trwają w całej pełni, w niektórych powiatach Wielkopolski rozpoczęły się już obowiązkowe dostawy zboża do magazynów państwowych. Z Wągrowca np. donoszą, że PGR Jaskowo sprzedał w dniu 28 bm. pierwszą partię 12.000 kg żyta. PGR Komorze w powiecie jarocińskim dostarczyło do magazynów PZZ w Żerkowie 10.000 kg żyta. W dniu dzisiejszym gospodarstwo to sprzeda dalsze 20 ton żyta.

Niezależnie od żyta do magazynów PZZ wpływają systematycznie większe partie jęczmienia ożimego. Stacja Doświadczalna Pęczkowo (pow. Środa) dostarczyła w ub. środę 6 ton, a PGR Wola Skorzęcińska (pow. Gniezno) 7 ton jęczmienia.

Jak z tej informacji wynika w obowiązkowych dostawach zboża przodują PGR-y. W latach ubiegłych było odwrotnie, toteż tegoroczne przodownictwo należy zapisać na dodatnie konto decentralizacji zarządzania PGR-ami. (kj)

Związek Radziecki ostrzega przed następstwami rozszerzenia agresji na Bliskim Wschodzie

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP)

W środę wieczorem agencja TASS opublikowała oświadczenie, które głosi m. in.:

W Londynie w dniach 28 i 29 lipca obradowała sesja Rady tzw. Paktu Bagdadzkiego.

Nawiązując do deklaracji podpisanej przez wszystkich uczestników narady londyńskiej (łącznie z Dullesem) TASS zwraca uwagę, że uczestnicy narady troszczą się rzekomo jedynie o „umocnienie swej obrony, zapewnie-

nie zbiorowego bezpieczeństwa” itp. Oświadczenia te brzmią jednak fałszywie w chwili, gdy cały świat jest świadkiem zbrojnej interwencji USA i Anglii w Libanie i Jordanii. Uczestnicy narady — pisze TASS — otwarcie poparli tę agresję i niedwuznacznie dali do zrozumienia, że gotowi są rozszerzyć ramy agresji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Fakty świadczą ponad wszelką wątpliwość, że narada londyńska była po prostu zmwą spiskowców projektujących nowe akty agresji przeciwko krajom arabskim, które niedawno wkroczyły na drogę niezawisłego rozwoju. Spiskowcom chodzi przede wszystkim o ZRA i Republikę Iracką.

Stany Zjednoczone i Anglia — kontynuuje TASS — po dokonaniu zbrojnej interwencji w Libanie i Jordanii szykują się obecnie wraz z współnikami z Paktu Bagdadzkiego do dalszej agresji. W Libanie gromadzone są amerykańskie siły zbrojne. Jak donosi prasa, co 5 minut przybywają na lotnisko Haide amerykańskie samoloty transportowe, na terytorium Libanu powstają magazyny broni, amunicji i wyposażenia wojskowego. Wzdłuż wybrzeży libańskich krąży przeszło 70 okrętów 6 floty amerykańskiej. Na pokładach lotniskowców znajduje się kilkadziesiąt samolotów wojennych, gotowych w każdej chwili do podjęcia operacji wojennych. Na terytorium Turcji w pobliżu Adany (kilka minut lotu do granicy Syrii) skoncentrowano przeszło 150 amerykańskich samolotów — pocelgowców i bombowców. Nieprzerwanie napływają tam wojska amerykańskie. Ku granicom Syrii ściągane są wojska tureckie, koncentracja tureckich oddziałów odbywa się także nad granicą Iraku.

W Iranie powołano rezerwistów i odbywa się dyslokacja oddziałów wojskowych. Nad Zatoką Perską, na południe od Iraku, trwa koncentracja brytyjskich sił zbrojnych.

W świetle tych faktów — podkreśla TASS — staje się jasne, jak wielkie niebezpieczeństwo zawisło nad narodami Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz czym interesom wysługują się kraje azjatyckie, należące do Paktu Bagdadzkiego.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli przeciwko miłującemu wolność narodowi irackiemu dokonana zostanie agresja, którą przygotowują uczestnicy Paktu Bagdadzkiego — inne miłujące pokój narody przyjdą z pomocą ofierze agresji.

Podczas gdy ZSRR i inne miłujące pokój kraje czynią wszelkie wysiłki, aby zwołać konferencję na najwyższym szczeblu w celu pokojowego rozwiązania kryzysu na Bliskim i Środkowym Wschodzie, uczestnicy narady londyńskiej opracowują nowe agresywne plany dalszego zaostreżenia konfliktu wojennego.

W związku z powyższym — stwierdza TASS w zakończeniu — celowe jest zwrócenie uwagi rządów krajów należących do Paktu Bagdadzkiego, że cała odpowiedzialność za dalszy rozwój agresji i wypływające stąd następstwa spadnie na rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a także na koła rządzące tych krajów — uczestników Paktu Bagdadzkiego, które idą na pasku polityki mocarstw imperialistycznych.



„Kaktus“
piszą i rysują:
Derwich, Konopiński, Krakowski, Mikołajczak, Mrowiński, Ofierski, Przybysz, Scisłowski i inni.

Spisek agresorów

Dziennik „Prawda” o reakcji USA i W. Brytanii na ostatni list Chruszczowa

MOSKWA (PAP)

Stany Zjednoczone i Anglia nie chciały i nie chcą żadnej konferencji szefów rządów, ani oddzielnie, ani w ramach bezpieczeństwa — pisze 30 bm. „PRAWDA” — komentując reakcję Londynu i Waszyngtonu na odpowiedź Chruszczowa, w której przyjęta została propozycja Macmillana i Eisenhowera w sprawie konferencji na najwyższym szczeblu.

Odpowiedź Chruszczowa, która spotkała się z szeroką aprobatą na całym świecie — zaznacza „Prawda” — wywołała w Waszyngtonie, jak się wyraził jeden z dzienników, wrażenie wybuchu bomby i spowodowała konsternację premiera Wielkiej Brytanii. Swą odpowiedź Związek Radziecki zmusił USA i Anglię do zdemaskowania się. W ostatnich odpowiedziach na listy Chruszczowa ukazują się ich prawdziwe oblicze — oblicze agresorów. Tym razem Eisenhower wyprowadził swego sojusznika, Macmillana, by ułatwić mu oszukiwanie angielskiej opinii publicznej i opozycji labourystowskiej. Prezydent USA wyrzekł się de

Aresztowania i represje w Jordanii

KAIR (PAP)

Według doniesień z Ammanu, w Jordanii wzrasta fala represji i aresztowań osób podejrzanych o „sprzeciwianie się polityce króla Husseina. Aresztowań dokonują oddziały wojsk brytyjskich, którym Hussein przekazał pełnomocnictwa służby bezpieczeństwa. Aresztowania objęły około 2 tys. osób cywilnych i 200 oficerów, co stanowi jedną trzecią całego korpusu oficerskiego armii jordańskiej.

W ciągu 48 godzin oczekuje się odpowiedzi Zachodu na list Chruszczowa

PARYŻ (PAP)

Tematem obrad na środowym posiedzeniu Rady NATO w Paryżu była sprawa odpowiedzi mocarstw zachodnich na ostatni list premiera Chruszczowa.

Delegaci Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przed stawili w głównych zarysach projekt odpowiedzi swych rządów, nad którym wywodziła się dyskusja. W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się, iż odpowiedź mocarstw zachodnich przesłana zostanie w ciągu najbliższych 48 godzin.

W Londynie czynione są duże wysiłki, aby zmniejszyć różnice zdań, jakie na temat konferencji wyłoniły się pomiędzy Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

W kołach parlamentarnych Labour Party, jak i wśród obserwatorów politycznych wyrażane są coraz częściej obawy, że wskutek niechęci i presji ze strony Waszyngtonu oraz stałego odraczania terminu konferencji — przygotowania do spotkania na najwyższym szczeblu ugrzęzną w powodzi szczegółów natury technicznej, zastrzeżeń, sprzeczności i wzajemnych oskarżeń. W kołach tych istnieją poważne wątpliwości, czy Eisenhower i Dulles w ogóle pragną dojścia do skutku spotkania na najwyższym szczeblu, które służyłoby ukazać światu Anglię i Stany Zjednoczone jako agresorów na Bliskim Wschodzie.

Iran i Pakistan uznały Republikę Iracką

LONDYN (PAP)

W dniu 30 lipca rząd Iranu, a po nim również rząd Pakistanu uznały Republikę Iracką; należą podkreślić, że Iran i Pakistan są członkami Paku Bagdadzkiego.

BELGRAD (PAP)

Grecki minister spraw zagranicznych Averoff oznajmił w środę w Atenach, że powiadomił ministra spraw zagranicznych Iraku, iż Grecja uznała Republikę Iracką.

BONN (PAP)

Jak podała zachodniemiecka agencja DPA, rząd Niemieckiej Republiki Federalnej postanowił uznać nowy rząd Iraku.

Wstępne wyniki wykonania planu gospodarczego I półrocza 1958 r.

(Dokończenie ze str. 1)

słowych, taboru kolejowego zwłaszcza wagonów towarowych, parowozów, lokomotyw elektrycznych, łożysk tocznych, wyrobów metalowych trwałego użytku (na przykład telewizorów, pralek, lodówek), cynku, cegły i wapna.

Na wzrost wydajności pracy w przemyśle wpłynęła między innymi realizacja uchwały XI Plenum KC PZPR o likwidacji przerostów w zatrudnieniu, wzrastająca stabilizacja załóg oraz pewne zmniejszenie absencji, a w szczególności zwolnień chorobowych i nieobecności nieusprawiedliwionych.

Rolnictwo

Według prowizorycznych danych czerwcowego spisu rolnego całkowita powierzchnia zasiewów w br. nie odbiega zasadniczo od powierzchni zeszłorocznej. Nastąpił jedynie wzrost powierzchni uprawy buraków cukrowych (o około 5 proc.).

Przewiduje się, że plony 4-ch zbóż oraz rzepaku i rzepiku ozimego będą zbliżone do plonów osiągniętych w 1957 r. Przewiduje się w stosunku do roku ubiegłego, wzrost plonów 4-ch zbóż w PGR oraz

Trybunał Konstytucyjny NRF przeciwko referendum

BONN (PAP)

Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe wydał w środę wyrok, który określa wszystkie plebiscyty ludowe w sprawie uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową jako „niezgodne z konstytucją”. Trybunał podkreśla przy tym, że prowincja Hesja naruszyła lojalność wobec federacji.



Główny plac w Bagdadzie, stolicy Iraku.

Fot. — CAF

Walki w Algierii trwają

Referendum pod bagietkami wojsk francuskich

PARYŻ (PAP)

Walki w Algierii trwają. Według danych dowództwa wojsk francuskich w bitwach i potyczkach stoczonych od 21 do 27 bm. zginęło 479 powstańców, a 164 zostało wziętych do niewoli. Komunikat sztabu, jak zwykle, nie wspomina o stratach wojsk francuskich.

W dniach 28 i 29 bm. w Algierii doszło do nowych dwóch bitew, w których powstańcy stracili 175 ludzi.

NOWY JORK (PAP)

Jak wiadomo, władze francuskie oznajmiły, iż Algierczycy razem z Francuzami wezmą udział w referendum w sprawie reformy konstytucji francuskiej, i że świadczy to o ich „wierności” wobec Francji. Jednakże wiele doniesień z Algierii pozwala zrozumieć, co kryje się za zapowiadaniem „masowym udziałem” Algierczyków w zbliżającym się referendum. Na przykład korespondent Agencji Associated Press, który w tych dniach przebywał w mieście Medes, zwraca uwagę, że Algierczycy z tymi, którymi rozmawiał, mówili mu, iż „nie chcą brać udziału w referendum” ale że „nie można nie głosować, jeśli w plecy wymierzone są lufy francuskich automatów”.

w spółdzielniach produkcyjnych.

✱

Stan pogłowia zwierząt gospodarskich w całym rolnictwie — wg. prowizorycznych danych spisu czerwcowego w zasadzie utrzymuje się na poziomie ub. roku.

Liczba spółdzielni produkcyjnych wyniosła w dniu 30 czerwca br. 1.826.

Państwowe ośrodki maszynowe, których jest obecnie 375, wykonały w br. — do dnia 31 maja — około 1 mln. ha wszystkich prac w przeliczeniu na orkę średnią. Stan parku traktorowego pozostał prawie bez zmian.

Wzrost dostaw ważniejszych maszyn kształtował się w porównaniu z I półroczem 1957 r. — następująco: traktory — o 11 proc., kosiarki konne — o 187 proc., żniwiarki 148 proc., kopaczki konne 0,75 proc., snopowiązałki traktorowe — o 23 proc., młocarnie kieratowopasowe o 81 proc.

Dostawy materiałów budowlanych dla wsi osiągnęły w I półroczu br. poziom wyższy niż w I półroczu roku ubiegłego.

Skup 566 w roku gospodarczym 1957/58 był o około 200 tys. ton niższy tj. o 9 proc. w porównaniu ze skupem ze zbiorów 1956 roku.

Skup żyweca rzeźnego w I półroczu 1958 r. był o ok. 184 tys. ton wyższy od skupu w I półroczu roku ub., co stanowi wzrost o ok. 32 proc.

Przychody pieniężne ludności chłopskiej ze sprzedaży dla państwa artykułów rolnych wzrosły o ok. 3,6 mld zł tj. o przeszło 23 proc.

W I półroczu 1958 r. udzielono indywidualnym gospodarstwom chłopskim, spółdzielniom produkcyjnym, kółkom i zrzeszeniom chłopskim ponad 550 mln. zł kredytów długoterminowych oraz 293 mln. zł kredytów średnioterminowych. Łącznie kredyty długo i średnioterminowe udzielone w I półroczu 1958 r. wzrosły o 29 proc. w stosunku do I półrocza ub. r.

Investycje i budownictwo

Nakłady inwestycyjne w całej gospodarce narodowej wyniosły w pierwszym półroczu 1958 r., według wstępnych danych, około 24,2 mld. zł, z czego na inwestycje w gospodarce społecznej przypada 21,7 mld. zł, tj. o ponad 0,2 mld. zł więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Na rozbudowę przemysłu przypadło w pierwszym półroczu 1958 r. około 44,1 proc. nakładów, na transport i łączność — 10,9 proc., obrót towarowy 3,7 proc., budownictwo mieszkaniowe — przeszło 18 proc. Nakłady inwestycyjne na górnictwo węgla kamiennego stanowiły ponad 15 proc. ogółu nakładów na przemysł spożywczy.

W porównaniu z okresem pierwszego półrocza 1957 r., nakłady gospodarki społecznej wzrosły: na budownictwo mieszkaniowe o około 450 mln. zł, na transport i łączność o około 80 mln. zł.

Transport

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wyniosły w pierwszym półroczu 1958 r. 139,8 mln. ton, tj. o 3,5 proc. mniej, niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego.

Przewozy pasażerów wszystkimi środkami transportu publicznego wyniosły ponad 580 mln. osób, tj. 14,3 mln. osób więcej niż w pierwszym półroczu 1957 r.

MORSKA FLOTA HANDLOWA posiadała w końcu I półrocza 1958 r. 90 statków o łącznej nośności około 440 tys. DWT. Oznacza to wzrost w stosunku do stanu w końcu 1957 r. o 6 statków.

W I półroczu 1958 r. KOMUNIKACJA MIEJSKA uzyskała 179 nowych tramwajów, 83 autobusy i 30 trolejbusów.

Handel wewnętrzny

Wartość sprzedaży w detalicznym handlu społecznym, łącznie z zakładami gastronomicznymi i sprzedażą bezpośrednią z produkcji wyniosła w I półroczu br. około 91 mld. zł. W porównaniu z I półroczem ub. r. sprzedaż handlu detalicznego wzrosła (w cenach bieżących) o 10 proc., przy wykonaniu planu rocznego w około 47 proc.

W I półroczu nastąpiła pewna stabilizacja sytuacji ryn-

wej. Wpłynęło na to lepsze i bardziej terminowe zaopatrzenie rynku oraz wzrost zaufania ludności do pieniądza.

W I półroczu 1958 r. w stosunku do I półrocza 1957 r. liczba książeczek oszczędnościowych PKO wzrosła o 16 proc. (stan wkładów — o 67 proc.).

W porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. w zrosły dostawy większości towarów żywnościowych, a zwłaszcza tłuszczy zwierzęcych, mięsa i przetworów mięsnych, margaryny, cukru i mleka. Spadek dostaw masła o 9 proc. w porównaniu z I półroczem ub. r. wiąże się z przesunięciem zapotrzebowania na tłuszcz zwierzęcy i margarynę, w wyniku zmiany cen tłuszczów dokonanej w końcu 1957 r.

Od początku 1958 r. zaznaczył się systematyczny SPADEK ZAKUPU WYROBÓW ALKOHOLOWYCH w handlu społecznym. W porównaniu z I półroczem 1957 r. sprzedaż wódek czystych i spirytusu spadła o około 12 proc., wódek gatunkowych o około 3 proc., win i miodów pitnych o około 4 proc.

W zakresie towarów przemysłowych największy wzrost dostaw na zaopatrzenie rynku zanotowano w dziedzinie artykułów metalowych i elektrotechnicznych, a zwłaszcza lodówek, odkurzaczy i foterek, pralek, motocykli i rowerów.

Nie osiągnęły poziomu I półrocza 1957 r. dostawy tkanin i konfekcji.

W handlu społecznym zapasy towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności (wg stanu na dzień 30 czerwca br.) wzrosły w porównaniu ze stanem z początku roku o 5,6 mld. zł, w tym zapasy w handlu detalicznym o 1,6 mld. zł.

Handel zagraniczny

Obroty handlu zagranicznego w I półroczu 1958 r. wyniosły ponad 4 mld. zł dewizowych, co oznacza spadek w porównaniu z I półroczem ub. r. o 5,0 proc., przy czym wartość importu była niższa o 6,3 proc., a wywozu o 3,4 proc. Zrealizowany w I półroczu przywóz stanowił 46,8 proc., a eksport 45,0 proc. planu rocznego.

Spadek obrotów w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego oraz stosunkowo niski poziom wykonania zadań planowanych na 1958 r. zo stały spowodowane w imporcie — trudnościami płatniczymi, a w eksporcie — niekorzystną koniunkturą na rynkach światowych, zwłaszcza wskutek spadku cen węgla, cynku i niektórych artykułów rolnych i spożywczych oraz nie-

wykonaniem dostaw zakontraktowanych towarów przez przemysł maszynowy.

Zatrudnienie, płace, świadczenia socjalne

Przeciętna liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej w I półroczu 1958 r. kształtowała się następująco: (na pierwszym miejscu — resort, na drugim — wykonanie w I półroczu br. w tys. osób, na trzecim — wskaźnik w stosunku do I półrocza 1957 r., przyjęty jako 100).

OGÓŁEM 6850, 101.
Rolnictwo i leśnictwo 600, 93.
Poza rolnictwem i leśnictwem 6250, 101.
W tym: PRZEMYSŁ I RZEMIOSŁO 2927, 103.

W tym robotnicy grupy przemysłowej 2283, 103.
BUDOWNICTWO 701, 97.

W tym robotnicy w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych 490, 97.

Transport i łączność 649, 106.
Obrót towarowy 639, 99.

Gospodarka komunalna i mieszkaniowa 176, 106.
Urządzenia socjalne i kulturalne 700, 104.

Administracja i wymiar sprawiedliwości 260, 88.

Przeciętna liczba zatrudnionych w administracji państwowej uległa zmniejszeniu w I półroczu 1958 r. w porównaniu z przeciętnym zatrudnieniem w I półroczu 1957 roku o 35 tys. osób, tj. o 12 proc.

Zwolniono, bądź wypowiedziano pracę z administracji państwowej ponad 16 tys. pracowników, w tym ponad 11 tys. z administracji terenowej.

Ogółem zwolniono, bądź wypowiedziano pracę w I półroczu 1958 r. ponad 100 tys. pracowników pobierających renty starcze, bądź inwalidzkie I i II grupy.

Liczba osób poszukujących pracy, zarejestrowanych w przedsiębiorstwach narodowych wyniosła na koniec I półrocza 1958 r. 32,1 tys., w tym 21,5 tys. kobiet. Wycekujących na pracę ponad 3 miesiące było 0,9 tys. mężczyzn i 3,2 tys. kobiet. Z ogólnej liczby zarejestrowanych — poszukujących pracy było 48 proc. robotników niewykwalifikowanych.

Dane te nie obrazują w pełni sytuacji w zakresie zatrudnienia, ponieważ nie wszyscy poszukujący pracy zarejestrowali się w przedsiębiorstwach narodowych oraz nie wszystkie zakłady pracy dopełniły obowiązku zgłoszenia wolnych miejsc pracy.

Osobowy fundusz płac w gospodarce narodowej kształtował się w I półroczu 1958 r. jak następuje:

wyszczególnienie	Fundusz płac		przeciętna	
	w mln. zł	wskaznik I półr. 1957	w zł	wskaznik I półr. 1957
Ogółem w gospodarce społecznej i nieuspołecznionej	61087,0	106	1395	105
w tym:				
przemysł i rzemiosło społeczne	28686,2	108	1635	105
w tym robotnicy grupy przemysłowej	21687,7	109	1583	106
uspołecznione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe	5891,0	101	1550	105
w tym robotnicy	4592,3	107	1361	110

Niezależnie od wypłat z funduszu płac wypłacono pracownikom uspołecznionych zakładów pracy nagrody z funduszu zakładowego. Wypłaty z tytułu płac łącznie z nagrodami z funduszu zakładowego wzrosły w I półroczu 1958 r. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o ok. 8 proc.

Wypłaty z tytułu rent i emerytur wzrosły w I półroczu 1958 r. w porównaniu z I półroczem 1957 r. o ponad 600 mln. zł, tj. o ponad 25 proc. Przeciętna miesięczna renta wzrosła w tym okresie o ok. 19 proc.

Wypłaty z tytułu zasiłków rodzinnych wzrosły w I półroczu 1958 r. w porównaniu z I półroczem 1957 r. o 18 proc. Przeciętna wypłata na jedną rodzinę wzrosła o 12 proc. Wy-

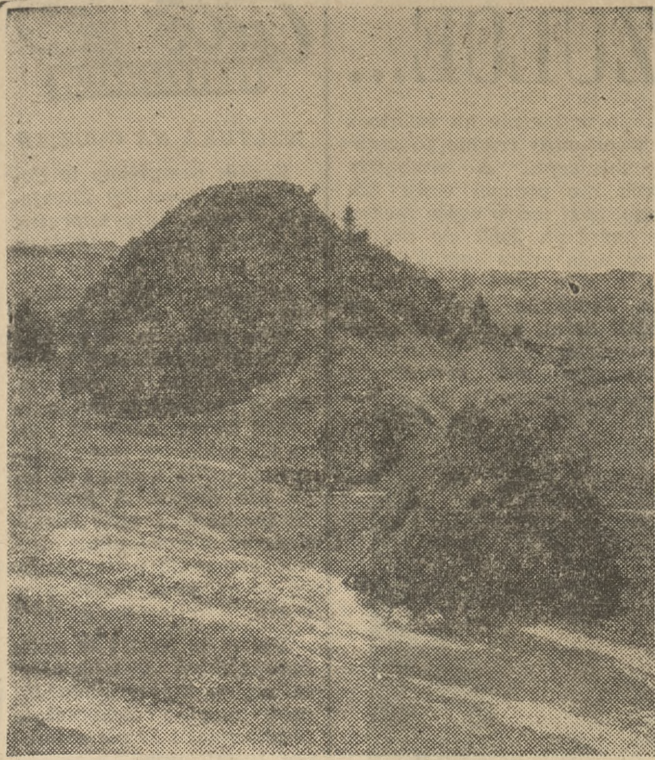
płaty z tytułu zasiłków chorobowych wzrosły w tym okresie o ok. 3 proc. Liczba dni chorobowych, za które wypłacono zasiłek spadła.

Szkolnictwo, kultura i ochrona zdrowia

Szkoły podstawowe ukończyło w 1958 roku 272 tys. uczniów, 11-cia ogólnokształcące 28 tys. młodzieży i 16 tys. osób pracujących. Znalazła liczbą absolwentów szkół zawodowych, co wiąże się z przedłużeniem czasu trwania nauki, w niektórych typach szkół.

W I półroczu wydano 2374 książek i broszur (wzrost o 2,3 proc. w stosunku do roku ubiegłego).

Liczba łóżek w szpitalach wyniosła w końcu czerwca br. 151,2 tys. co stanowi wzrost w stosunku do stanu na koniec czerwca roku ubiegłego o 6401 łóżek, tj. o 4 proc., w tym w szpitalach powiatowych i rejonowych o 1104 łóżka tj. ok. 3 proc.



Uroczym zakątkiem chętnie odwiedzanym przez turystów i letników jest miniaturowy przełom rzeki Białki przez grupę skał wapiennych stanowiących początek pasma Pienin. Skała na lewym brzegu rzeki zwie się Oblazowa, zaś grupa skał na prawym brzegu nosi nazwę Kramnicy — stanowią one rezerwat przyrody.

Na zdjęciu: Widok z Kramnicy na Oblazową.

CAF — fot. Werner

W Prezydium WRN

O strukturze organizacyjnej i klasyfikacji gruntów

Na swym ostatnim posiedzeniu Prezydium WRN omawiało i zatwierdziło nową strukturę organizacyjną i zakres działania czterech wydziałów Prezydium WRN: Kultury, Zatrudnienia i Pomocy Społecznej, Organizacyjno-Prawnego oraz Sekretariatu Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Struktura pozostałych jednostek organizacyjnych ma być zatwierdzona na najbliższym posiedzeniu. Równocześnie Prezydium WRN postanowiło połączyć dotychczasowe odrębne jednostki w resorcie przemysłu i handlu w wydziały przemysłu i handlu.

W resorcie kultury fizycznej — Prezydium WRN zaleciło utworzyć przy prezydiach PRN i MRN biura komitetów kultury fizycznej, jako samodzielne jednostki organizacyjne. W tych prezydiach PRN i MRN, w których zadania w dziedzinie kultury są większe — powstaną wydziały kultury. W pozostałych pozostaną referaty.

Po wysłuchaniu informacji w sprawie regulacji stosunków własnościowych Prezydium WRN zaleciło opracowanie w tej sprawie projektu odpowiedniej uchwały, która ma być podjęta na najbliższym posiedzeniu.

Następna informacja dotyczyła powszechnej gleboznawczej klasyfikacji gruntów w woj. poznańskim. Prace związane z klasyfikacją gruntów rozpoczęte zostały w lipcu 1956 r. w pow. gnieźnieńskim. W pow. tym klasyfikacja została zakończona w 1957 r. W tym samym roku rozpoczę-

to klasyfikację gruntów w powiatach Międzychód, Jarocin, Krotoszyn i Pleszew. W powiecie międzychódzkiej prace klasyfikacyjne zostały zakończone. Grunty w granicach miast Międzychodu i Sierakowa zostaną sklasyfikowane do końca sierpnia br. W pow. jarocińskim sklasyfikowano 51 tys. ha, pozostało jeszcze ponad 4 tys. ha. W pow. krotoszyńskim sklasyfikowano 55,5 tys. ha, pozostało — 8,5 tys. ha, łącznie z 6 miastami. Zakończenie prac klasyfikacyjnych w tych powiatach nastąpi w roku bieżącym.

W tym roku prace klasyfikacyjne rozpoczęto w powiatach Śrem, Gostyń oraz częściowo w pow. Poznań i Koło.

Do końca czerwca br. sklasyfikowano łącznie 333.758 ha gruntów. (mh)

Na kartach historii

Przed 65 laty...

Przewodni cel naszej agencji to socjalizm.

Łatwo nam dzisiaj zrozumieć te słowa. Ale przed 65 laty, kiedy miały one charakter programowy, były hasłem o którego ucieleśnienie trzeba było dopiero dążyć. Tak samo, jak o dwa inne, zasadnicze wagi założenia: zniesienie wyzysku ekonomicznego oraz wyzwolenie narodowe.

Partią, która w walce o te cele skupiła pod swymi sztandarami rewolucyjny proletariąt b. Kongresówki była Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy. W chwili gdy wkraczała ona na arenę polityczną (31.VII.1893 r.) ze szczególną siłą zarysowały się przemiany ekonomiczne i polityczne i to zarówno w sytuacji międzynarodowej, jak i w naszym kraju.

Śladem tych przemian zaostrzały się — rzecz jasna — przeciwstawy klasowe, występujące wyraźnie zwłaszcza między, rosnącą w siłę klasą robotniczą, a burżuazją przemysłową — finansową. Górne warstwy tej burżuazji w Kongresówce po zerwaniu z ideologią „pracy organicznej” podjęły kierunek tzw. „polityki realnej”, sprowadzającej się faktycznie do ugody wobec zaborcy.

Odpowiednikiem tego kierunku w Galicji były rady „silnej ręki” sprawowane wewnątrz kraju z polecenia zaborcy przez magnaterię polską, przy zachowaniu wybitnie służalczej wobec nich postawy, a także zrodzona w konserwatywnym stronnictwie „stańczyków” teoria trójjakości głośząca, że Polacy w trzech dzielnicach powinni zrezygnować z walki i oporu i wlewnie służyć zaborcom.

W zaborze pruskim, gdzie szalała furia germanizatorska, burżuazja działająca poprzez Koło Pol-

Nowalijki statystyczne

Wraz z młodymi kartofelkami, pomidorami i jagodami możemy uraczyć się najświeższymi nowalijkami statystycznymi, obficie podanymi w ostatnich numerach „Biuletynu Statystycznego”, wydawanego przez Główny Urząd Statystyczny.

Według aktualnych danych Polska liczy obecnie 28,6 milionów obywateli, w tym 14,8 milionów kobiet i 13,8 mln. mężczyzn. Mężczyźni są nadal deficytowym, albo jak się to mówi „atrakcyjnym” artykułem w naszym kraju. Średnio na 100 mężczyzn przypada 108 kobiet.

Przyrost naturalny w 1958 r. kształtuje się na poziomie 18,8 na 1000 mieszkańców. Wskaźnik ten jest wyższy aniżeli przeciętna dla 1957 r. (18,4) i nadal pozostaje jednym z najwyższych wskaźników na świecie.

Pracujemy coraz lepiej. Tak mówi statystyka i mówi chyba prawdę. Wskaźnik przepracowanych godzin w przemyśle społecznym wynosił w I kwartale br. 163 w porównaniu z I kwartałem 1957 r. przyjętym za 100. Równocześnie spada liczba godzin zmarnowanych na przestoje. Za pierwszy kwartał br. odnośny wskaźnik wyniósł 96,9 w porównaniu z I kwartałem 1957 r. przyjętym za 100. Przy ogólnym wzroście wydajności pracy i spadku absencji we wszystkich jej postaciach jest to nader korzystne zjawisko. Pewien dysonans w statystyce pracy wprowadza jedynie wskaźnik godzin nadliczbowych. Wzrosły one w I kwartale br. do 109,5 w porównaniu z I kwartałem 1957 r. obliczanym za 100.

Dane statystyczne z początku obecnego roku nie potwierdzają jeszcze ostatnich enuncjacji na temat poprawy naszego bilansu handlu zagranicznego. Można wprawdzie stwierdzić nieznaczna poprawę, jeśli chodzi o import, mianowicie w I kwartale br. przywieźliśmy z zagranicy towarów na łączną sumę 1035,8 mln. zł, a więc o 53 mln. zł mniej aniżeli w analogicznym okresie ubiegłego roku, ale równocześnie eksport kształtował się niekorzystnie dla nas. W pierwszym kwartale br. wywieźliśmy zagranicę towarów na sumę 824,9 mln. zł, podczas gdy w tym samym okresie 1957 r. eksportowaliśmy na sumę 874 mln. zł. Ogólnie biorąc utrzymuje się nadal w wartościowym bilansie naszego handlu zagranicznego przewaga importu nad eksportem.

W. G.

Poglądy mierzone centymetrem

Jeśli zdarzy ci się, miły czytelniku, że do drzwi twego mieszkania zapuka trochę stremowany, nadrabiający miną student i podsunie ci kwestionariusz zawierający różnego typu pytania, to — przyjmij go gościnnie, i pogadaj z nim szczerze, nawet gdyby chciał się dowiedzieć czy zdradzasz swą żonę. Jest on bowiem tzw. ankietą, występującą w imieniu bądź którejś z uniwersyteckich katedr socjologii, bądź Instytutu Badań Opinii Publicznej, który od pewnego czasu działa przy Polskim Radio.

Pozwól zarazem, czytelniku, że do tego apelu o szczerze i gościnność dołączymy jeszcze drugą prośbę: jeśli interesujesz się życiem społecznym, jeśli w gronie swych znajomych lubisz odgrywać rolę politycznego jasnowidza, który „potrafi przewidywać” co się tu w tym naszym kraju stanie — proszę, sięgnij do publikowanych ostatnio wyników pierwszych, przeprowadzanych jeszcze w skromnych rozmiarach ankiet. W niektórych punktach dla wielu ludzi będą one zaskakujące.

☆

Utarł się pogląd, że obecne pokolenie młodzieży jest wyjątkowo zdemoralizowane, że obecne młode małżeństwa to „przeraźliwe bagno”. Okazuje się jednak, że — nie jest wprawdzie tak dobrze, jak byśmy chcieli, ale nie jest i tak źle, jak myślimy.

Wśród uczestników zorganizowanej przez „Sztandar Młodych” ankietę pt. „Wszystko o młodym małżeństwie” 96% kobiet i 77% mężczyzn zgodnie stwierdza, że wierność małżeńska obowiązuje obie strony. Zaledwie 13% mężczyzn i 3% kobiet przychyliło się do poglądu, że wierność współmałżonka nie jest niezbędnie konieczna. Wyniki innych ankiet również nie potwierdzają obiegowego pesymistycznego przekonania o panoszącym się zepsuciu moralnym młodzieży i młodych małżeństw.

Niezmiernie ciekawe, nie tylko pod względem socjologicznym, lecz chyba także pod względem praktyczno-politycznym, okazały się wyniki ankiet przeprowadzonej w czerwcu wśród studentów warszawskich przez Katedrę Socjologii UW.

Na pytanie: „czy chciałbyś aby świat szedł w kierunku jakiejś formy socjalizmu” odpowiedziało:

zdecydowanie tak 25% badanych
raczej tak 45% badanych
nie mam zdania 19% badanych
raczej nie 8% badanych
zdecydowanie nie 1,5% badanych
brak odpowiedzi 1,5% badanych.

A więc w środowisku, które poniekąd działające polityczni skłonni byli oceniać, jako poddane bardzo silnym wpływom reakcyjnym, znalazło się zaledwie 1,5% zdeklarowanych przeciwników socjalizmu. Dodać jednocześnie trzeba, że w grupie pytań: „do jakich dziedzin twoim zdaniem można dopuścić bez ograniczeń działalność inicjatywy prywatnej” — w rubryce dotyczącej rzemiosła 73,7% osób odpowiedziało zdecydowanie tak; natomiast w rubryce przemysłu ciężkiego było: zdecydowanie nie — 73,3%, zdecydowanie tak — 2,7%.

Nader znamienne są również odpowiedzi dotyczące stosunku do religii. Wśród ogółu badanych zadeklarowało się jako:

1. głęboko wierzący i praktykujący 9%
2. wierzący i systematycznie praktykujący 18%
3. wierzący ale praktykujący nieregularnie 9%
4. wierzący ale nie praktykujący 30%
5. interesujący się tymi sprawami, ale nie mający na nie definitywnego poglądu 8%
6. bez zainteresowania i określonego poglądu na sprawę religii 20%

Dodatkowe pociągi

Z związku ze zwiększonym ruchem od 29 lipca do 2 sierpnia br. PKP uruchomiły dodatkowe pociągi pasażerskie. M. in. na trasie Warszawa — Odra — Port (31. VII i 1. VIII.). Odjazd z Warszawy 19.25, z miejscowości Odra-Port (pociąg kursuje 30. VII i 1. VIII.) — 20.42. A oto dalsze dodatkowe pociągi, które przejeżdżać będą przez teren naszego województwa:

Na trasie Wrocław — Gdynia (31. VII i 1. VIII.), odjazd z Wrocławia o 21.18, z Gdyni o 17.17.

Kraków — Gdynia (31. VII i 1. VIII.), odjazd z Krakowa o 20.25, z Gdyni o 14.10.

Kraków — Odra — Port (31. VII i 1. VIII.). Odjazd z Krakowa — 18.59, z Odry — 18.43.



Marcin Kasprzak
Fot. — Archiwum „Głosu”

wicę potępiły jako „wyraz zaborczej polityki imperialistycznej” rządów burżuazyjnych”, odgradzając się zdecydowanie od „orientacji na którejkolwiek z państw wojujących”. Kiedy zaś mocarstwa centralne celem zdobycia rekruta proklamowały „niepodległość” Królestwa Polskiego, SDKPiL jako jedyna partia Kongresówki wystąpiła przeciw temu aktowi, demaskując oszustwo mocarstw, które obiecywały Polakom „państwo z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem”.

Aż po dzień połączenia się z PPS-Lewicą we wspólną Komunistyczną Partię Polską (w grudniu 1918 r.), SDKPiL walczyła wytrwale z wszelkimi formami burżuazyjnego wpływu na masy pracujące dobrze strzegąc wartości rewolucyjnych i internacjonalistycznych w polskim ruchu robotniczym.

W tym właśnie jej wielka zasługa.

Łut.

7. nie wierzący ale niekiedy praktykujący przez wzgląd na otoczenie 6%

8. nie wierzący i nie praktykujący 13%

9. zdecydowany przeciwnik religii 3%

10. brak odpowiedzi 2%.

Godne jest szczególnego podkreślenia, że w grupie pytań badających stosunek do zagadnienia tolerancji religijnej zaledwie znikomy odsetek odpowiedział „tak” na pytanie: „czy byłbyś skłonny do rozszerzenia swoich poglądów, nawet stosując pewne formy nacisku”. Przygniatająca większość badanych natomiast odpowiedziała „tak” na pytanie: „czy swoje poglądy na sprawy religii uważasz za sprawę całkowicie prywatną i są ci obojętne poglądy innych ludzi w tej sprawie”.

☆

Oczywiście, studenci warszawscy to jeszcze nie cała młodzież, a tym bardziej — jeszcze nie całe społeczeństwo. Niemniej jednak dopóki nie doczekamy się szerszych badań, obejmujących różnorodne środowiska — mamy prawo do pewnych domysłów bardziej ogólnej natury.

Wydaje się przede wszystkim, że wyniki ostatnich ankiet podważyły w bardzo istotnych punktach argumentację tych ludzi, którzy głoszą, że młodzież jest cyniczna, zdemoralizowana, bezieńowa i że wobec tego „nie ma co się bawić w perswazję”, trzeba z nią mówić twardym językiem.

Rezultaty badań dowodzą również, że w chwili obecnej nie sposób ostro wykreślić linię podziału, czy też linię frontu między wierzącymi i nie wierzącymi. Między dwoma biegunami zdecydowanie wierzących i zdecydowanie nie wierzących mieści się wiele kategorii pośrednich, najliczniej obsadzonych. Niezmiernie mało jest wśród młodzieży kandydatów na religijnych i antyreligijnych apostołów. Dowód to, że obecne nastroje w Polsce nie stwarzają specjalnie pomyślnych koniunktury ani dla „Kościoła wojującego”, ani dla wojującego ateizmu.

Nie ma również mowy o tym, by jakiś poważniejszy procent ludzi w Polsce czekał na powrót kapitalizmu, chciał oddawać wielki przemysł wywłaszczonym eksposiadaczom.

Może się to komuś podobać lub nie — taka jest rzeczywistość.

T. Jędrz.

Studenci-artyści z Bukaresztu w Poznaniu

W nocy z czwartku na piątek przyjeżdża do Poznania, bawiący w Polsce na zaproszenie Rady Nauczelnicy ZSP, zespół artystyczny Studenckiego Domu Kultury im. Grigore Preotasa z Bukaresztu.

Ekipa rumuńskich akademików liczy 32 osoby i składa się z orkiestry, zespołu wokalnego i 14-osobowego zespołu tańca ludowego. Ich przyjazd nastąpił w myśl umowy na zasadzie której w Rumunii złożą rewizytę polskie studenckie zespoły artystyczne. M. in. kwartet męski i tercet żeński studentów Politechniki Ekonomicznej wyjadą do Rumunii w połowie sierpnia. (ak)

Zgon Michała Zoszczenki

W Leningradzie zmarł w wieku 63 lat po długiej i ciężkiej chorobie największy współczesny humorysta radziecki Michał Zoszczenko. Jego świetne humoreski jednemu mu stawę Czechow i Leskova. Chłostał on bezwzględnie przywary drobno-mieszcząskie, fałszywą moralność i zakampane. W 1921 r. ukazał się pierwszy zbiór opowiadań Zoszczenki pt. „Spój przed siebie” i następnie „Rowery zabronione”. Utwory Zoszczenki tłumaczone były na obce języki. Po ostrej wypowiedzi Zdanowa Zoszczenko ogłosił samokrytykę i zamilkł od 1946 do 1951 r. Po tym okresie zaczął znowu pisać, lecz nie odzyskał już pierwotnej świeżości i ciepłoty pióra. (hb)

Przedłużenie Roku Geofizycznego

Rok Geofizyczny, który zaczął się 30 czerwca 1957 r. miał trwać do 1 lipca roku bieżącego. Obecnie uczeni radzieccy, biorący udział w pracach tego Roku wystąpili z wnioskiem przedłużenia go do 31 grudnia br. ze względu na niezakończenie badań nie tylko ekspedycji naukowych ZSRR, lecz również innych krajów. Wniosek ten znalazł uznanie głównego komitetu organizacyjnego Roku Geofizycznego. (hb)

„Ewa” otrzymała „Złotą Wazę”

Jury VI Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w San Sebastianie ogłosiło, że pierwszą nagrodą — „Złotą Wazę” otrzymał film polski „Ewa chce spać”, reżyserowany przez Tadeusza Chmielewskiego, z Barbarą Kwiatkowską i Stanisławem Mikulskim w rolach głównych. Drugą nagrodę przyznano dwóm filmom: amerykańskiemu „Vertigo” oraz włoskiemu „Urodzona w miesiącu marcu”. (PAP)

W ZA CIASNEJ KOSZULCE...



KULTURA NA CODZIEN

Zanim pomyślimy w Poznaniu o pomniku Mickiewicza proponuję naprawić wszystkie dziury w chodnikach i jezdniach, aby społeczeństwo mogło bezpiecznie chodzić. Sądę też, że trzeba wreszcie w naszym mieście wybudować łaźnie z natryskiem i wannami. Miała powstać w Poznaniu przed wojną łaźnia na Placu Kolegiackim, lecz niestety wybuchła wojna i do tego nie doszło. A przecież tu chodzi o zdrowie mieszkańców Poznania. Nie wszyscy mają i nie wszyscy mogą mieć łażnię w domu.

Byłem w jednej ze stolic europejskich i widziałem łażnię, w której około 100 osób mogło równocześnie brać kąpiel i to nie zbiorowo. Łaźnie takich było kilka — w każdej dzielnicy miasta jedna. Oto czego mogą życzyć mojemu miastu.

Pilnie potrzeba też w Poznaniu szpitali, wzorowych przychodni lekarskich, nie mówiąc o odbudowie zniszczonych zabytków, jak Pałac Górków, Góra Przemysława i inne. Wszystko to są potrzeby pilne i ich zaspokojenie uczeszyłoby Mickiewicza z pewnością więcej niż budowa pomnika.

Stary Poznaniak

Dużo jest racji w wywodach naszego czytelnika, ale zdania na temat budowy pomnika Mickiewicza są podzielone, a ci którzy pragną aby pomnik naszego wielkiego wieszca stanął napowrót w Poznaniu (jest ich większość) również mają na poparcie swej woli argumenty niepozornie słuszności. Przecież „nie samym chlebem człowiek żyje”. Pomnik Mickiewicza krzepił serca poznaniaków przez długie lata zaboru, był symbolem nie gasnącej polskości, a dziś kiedy Mickiewicz wszedł naprawdę pod strzechy pomnik będzie jakoby uwiecznieniem realizacji tęsknot i dążeń poety. Już tak jest z pomnikami — nie mieszczą się wprawdzie w planach ekonomicznych, ale są potrzebą. Nie konsumpcyjną. Po prostu potrzebą serca.

„NOS DLA TABAKIERY”

A działo się to w Święto Ludowe 1958 r. o godz. 21.

„Astoria” — jak pięknie imię Twoje brzmi... Lokal I kategorii (punkt centralny) urządzony ładnie i ze smakiem — ogródek z krzakami, kwiatkami i parasolkami. Obok czuwa MO i przy muje listy pocztą, a do przystanku tramwajowego nie więcej jak pięć kroków. Jednym słowem — marzenie. Gdyby nie... Bo po co do restauracji przychodzić gości? Zjeść. Tak, ale nie w „Astorii”. W kuchni króluje kucharka, której etyka gastronomiczna nie sprzeciwia się podawaniu do stołów nieswieżego mięsa. Po wpisaniu przeze mnie tego obrzydliwego faktu do książki zażaleń, obsługujący kelner stwierdził lojalnie, że na zwróceną jej uwagę kucharka przyznała, że mięso jest nieswieże, ale co ma biedna zrobić. Bardzo groźnie wyglądający zastępca kierownika w ogóle nie zainteresował się pretensjami gości i uwagami kelnera. Nie miał prawdopodobnie czasu. Troskliwie obojętny się zajął, który przy stoliku częstowali go czymś co wyglądało na wódkę.

Proponuję więc albo zmienić kucharkę i sposób zarządzania kuchnią albo nazwę „Astoria” na „Misericordia”.

Adam Dorski

Amen...

Mieczysław SKĄPSKI

prawie wyłącznie na święteczne week-endy trudno go szybko zniszczyć. A oszczędny Czech nie porzuci wozu tak długo, póki ten w ogóle zechce się poruszać. Jeśli się dorobi — sprzeda grata komuś innemu, a sam kupi nowoczesny wóz. Jednakże „grat” będzie jeździł dalej, aż się doszczętnie rozleci.

Dlaczego zaś samochody

Rzecz wyjaśniła się nieco później. Było to w niedzielę, pod wieczór, kiedy wyjeżdża-



Praga. Ratusz na rynku Starego Miasta.

liśmy z Pragi na nocleg na dalekim przedmieściu. Ledwie opuściliśmy śródmieście, natknęliśmy się na strumień samochodów, jadący nam naprzeciw. Było to coś, co wielu z nas widziało po raz pierwszy. Przez bez mała godzinę, aż skręciliśmy z głównej szosy na boczną, wymijałymi bez przerwy sznur pojazdów jadących ciasno, niekiedy w zaledwie metrowej odległości jeden od drugiego. Jakież pospolite ruszenie samochodów?!

To porównanie ma pełne uzasadnienie. Z grubsza biorąc 30 proc. aut stanowiły wozy nowe, popularne „Spartaki”, rzadziej luksusowe „Tatry”. Resztę stanowiły stare graty, takie, jakie rzadko już widać nawet wśród poznańskich taksówek, o kołach ze szprychami i o kwadratowej karoserii. Dość często widać było wysmiewane u nas trzykołowe „Veloxy”, sporo motocykli i skuterów.

Widowisko było dla Czechosłowaków charakterystyczne. Nikt się tam nie wstydzi, że jeździ starym wozem, nikt nie patrzy na takiego z pogardą. Jeździ się czym się ma. Ponieważ zaś samochodu używa się

przez cały tydzień stoja, czekając cierpliwie na niedzielny wypadek?

Przyczyny są dwie. Pierwsza — ceny benzyny nie pozwalające na codzienne brykanie samochodem. Druga — bodaj podstawowa — to garaże. A raczej ich brak.

Trzeba tu wrócić do tego, co powiedziano na początku. Praga jest miastem pięknym, lecz starym. Jej budowa skończyła się w XIX w., kiedy prawdopodobnie wynalazcy samochodów jeszcze koszuł w zębach nosili. Wojna Pragi prawie nie tknęła. Jedyny rodynek z tej dziedziny, rozbił bombą dom przy Václavském náměstí nr 45, pielegnowano pieczołowicie w stanie zrujnowanym, aż do 1954 r., aby przybyłym z zagranicy pojechać, że i Czechosłowacja na wojnie uciepiała. Teraz w tym miejscu jest luksusowy hotel „Jalta” z centralnym ogrzewaniem w podłogach, urządzeniami klimatyzacyjnymi oraz innymi „szykanami”, za pewne i z garażami, ale trudno było przy takiej okazji wybudować garaże dla wszystkich Prażan.

Więc nieszczęśliwi właściciele samochodów garażują swoje pojazdy na przedmieściach, wiele kilometrów od miejsc zamieszkania. Słyszałem o ludziach, którzy przechowują samochody 30 km od Pragi. Podobno nie są to bynajmniej po jedynce wypadki.

Trudno, koszułka uszyła dla czteroletniego bobaska nie wiesz, że na dziesięciolecie bysła. Otóż zabudowa Pragi jest taką koszułką, która już dawno stała się za ciasna. Mieszka się tam ludziom jeszcze o wiele wygodniej niż przeciętnie w Polsce. Jednakże rozwoju motoryzacji ta zabudowa wchłonięta nie jest w stanie. Jak to Czechosłowacy rozwiązają? Licho wie, ale łatwe to nie będzie.

Na razie więc uciekają, kiedy tylko mogą, poza granice miasta. W promieniu kilkunastu kilometrów od Pragi wzniesiono liczne osiedla domków kempingowych. Każdy stara się mieć taki domek, możliwie w pobliżu swojego garażu, aby choć raz w tygodniu móc nasycić się jazdą, po wietrze i słońcem. Ale to oczywiście nie jest rozwiązanie.

My jesteśmy w sytuacji o tyle szczęśliwszej (wybaczyć to bluźnierstwo), że większość dużych miast, buduje się niemal od nowa. Moglibyśmy więc teraz budować się tak, aby przystosować się do wymogów naszych czasów. Cóż, kiedy wystarczy popatrzyć na powstające choćby w Poznaniu osiedla mieszkaniowe, by zalać łzy. Przecież tam nikt nie ma garaży. A fala motoryzacji za parę lat i u nas wzbierze i co wtedy będzie.

Tak, więc wylądaj na to, że choć budujemy się o sto lat z okładem później niż Praga, i my znajdziemy się w zbyt ciasnej koszułce...

O tym, że Praga jest złota, wie każdy. Mało kto jednak bierze to na serio. W ferworze turystycznych poszukiwań, oszołomieni tempem podróży przez Czechosłowację, zapomnieliśmy tej znanej prawdy. Przypomniała nam ją sama Praga.

Jeśliby nawet nie znać tego określenia, musi się ono zrodzić w myślach przybysza, gdy zdarzy mu się słoneczny dzień i pochodzi starymi uliczkami o domach pomalowanych kiedyś na żółto, a teraz już zbrudzonych, poczerńniętych właśnie na ciemnozielony kolor. Wrażenie jest może najsilniejsze podczas spaceru bulwarami Wełtawy lub też alejami parku na wzgórzach Hradczynu, kiedy całe miasto ma się u stóp. Komu zaś serce na to pozwoli, pojedzie kolejką linową lub wejdzie pieszo na wzgórze Petrzn opodal Hradczynu i tam wdrapie się na popularną wieżę. Nie ma bodaj miejsca skąd lepiej można by ocenić walory miasta. Widać stamtąd jak doskonale wkomponowano miasto nad Wełtawę. Sztucznie ją rozszerzono, obudowano szerokimi, nadbrzeżnymi ulicami, spięto kilkunastu pięknymi mostami. W samym centrum miasta nie zapomniano przygotować plaży, które mogą zmieścić 30 tysięcy ludzi.

Dopiero gdyśmy ochłonęli z pierwszego wrażenia, zwróciliśmy uwagę na zjawisko dość dziwne: niewielki ruch samo-



Wejście na zamek królewski w Hradczynie.



Praga. Jeden z pięknych mostów na Wełtawie.

Maubeuge zawiera przyjaźń z Ostrowem

W miniony poniedziałek bawiła w Ostrowie delegacja francuskiego miasta Maubeuge, leżącego w północnej Francji, w sąsiedztwie zaprzyjaźnionego z Kaliszem — Hautmont.

Miasto Maubeuge, liczące 42 tys. mieszkańców, pragnie nawiązać współpracę z Ostro-

Światowy Kongres Zoologów

W Londynie od paru dni obraduje V Międzynarodowy Kongres Zoologów z udziałem 2 tys. uczestników z 53 krajów. Język łaciński góruje ponad innymi i napis nad prezydium zjazdu rozpoczyna się od słów: „Inter gentes...” (po-między ludźmi).

Kongres odbywa się pod znakiem neodarwinizmu. Podobizna Darwina zdobi fronton prezydium. Przewodniczy sir Gavin de Beer. W słowie wstępnym oświadczył on, że Darwin dokonał największej w dziejach myśli ludzkiej rewolucji, gdyż „pana stworzenia, jakim mienił się być człowiek w okresie panowania nauki Lamarcka, zdegradował i sprowadził do części przyrody na równi z innymi żywymi istotami”. Julian Huxley w referacie swym podniósł jednak, że człowiek, mający w nauce nazwę „homo sapiens” godnie nosi obecnie nazwę i jedyny spośród wszystkich stworzeń żyjących na naszej planecie ma przed sobą widoki dalszego rozwoju.

Kongres potrwa około 2 tygodni. (hb)

Jak cię widzą, tak cię piszą!

Jacques Lanvor, paryski korespondent „Głosu”, nadesłał nam wrażenia jednego z członków francuskiej ekipy z pobytu w Poznaniu na XXVII MTP.

Moje wrażenia z Polski ograniczają się do... Poznania i okolicy, do piętnastu dni, spędzonych — w większości — na Targach Międzynarodowych. To, oczywiście, mało, ale to wystarczyło, by pozostawić w pamięci kilka charakterystycznych obrazów. Postaram się przekazać je takimi, jakimi je odebrałem.

Polska, widziana z samotności, to jakby nieznana, przetykana jeziorami i lasami kolorowa mapa. Po piekielnym ruchu w porcie lotniczym w Brukseli, gdzie zatrzymaliśmy się na międzylądowanie, byłem szczęśliwym, odnajdując się na poznańskim lotnisku — spokojnym i oprawionym w świeżą, soczystą zielen. Na skraju lotniska — trzech żołnierzy. Drzemali...

Z zamyślenia otrząsnął nas... stary autobus, podskakujący na bruku niewesołego przedmieścia, gdzie właśnie trwały dziecięce zabawy...

Personel „Orbisu” — w pełnym komplecie — oferował nam swe usługi radosnym sercem. Musieliśmy przez dwie godziny pisać się w rozkoszach formalności: przyznając i odbiór złotych, bonów (do wymiany

Cudzoziemiec o Poznaniu i o Targach

na inne... bony), przydział pokoi hotelowych itp...

Wreszcie — tymczasowi obywatele m. Poznania — uznajemy, że pierwsza wielką sprawą jest... zjedzenie obiadu. To pociąga co prawda za sobą szczególnie długi i skomplikowany dialog z kelnerem, ale — po kwadransie oczekiwania — nasze zdumienie na widok potraw, które nam przyniesiono, nie miało granic. Były to bowiem dania zupełnie inne, niż te, które — jak nam się wydawało — zamówiliśmy. Były zato przepyszne!

Bogatszy o skalę trudności porozumienia się, czego dowodem ów obiad, z przyjemnością przyjąłem zaproszenie — tym razem bez językowych nieporozumień — do zwiedzenia podmiejskich okolic. W ten sposób „odkryłem” Kórnik — piękny pałac położony na skraju imponującego parku, zasobnego w rzadkie drzewa — jeden z nielicznych, oszczędzonych przez wojnę zespołów architektury; Gniezno — pierwsza stolica Polski; jedno z ważnych miejsc historycznych — Biskupin, znajdujący się w trakcie rekonstrukcji, prowadzonej z nadzwyczajnym pietyzmem. Zobaczyłem i ogrom bogatych kultur, i zboża, które falują na wietrze; widziałem gdzieś po drodze kilka cygańskich bud, nonszalancko posuwających się z sobą i rażących anachronizmem w pracują-

cej Polsce dzisiejszej; także — bociany dostojnie stąpające po nadjeźdźczej łące. A po powrocie do ruchliwego miasta — uliczny tłum, który wyglądał z zewnątrz na świadectwo o postępie w stosunku do roku ubiegłego, będąc jednocześnie dowodem troski o elegancję.

W ogrodzie, przed frontem Opery, gdzie najchętniej niosły mnie nogi, doremnie szukałem wolnej ławki. Gotów byłbym — z rozpaczą — wyciągnąć się na trawie, byleby kontem-płować naprzemian to surową architekturę Ratusza, to znów gmach Uniwersytetu, spowity bluszczem.

Pewnego dnia, zawierając swemu zrozumieniu wyjaśnienie przechodnia, wsładem do tramwaju, przekonany, że zawiezie mnie on na Targi. Filuterny tramwaj nie uczynił jednak tego, ale mój błąd opłacił się: odbyłem przyjemną przechadzkę dzielnicą ocienionych willi.

Obowiązkowo — wzywają na Targi. Byłem tam w przeddzień otwarcia. Spodziewałem się zastać nie tylko kilku robotników zapinających instalacje na ostatni guzik, byłbym nawet narzekał na nieporządek — nieodgadniony i ogólny... Tymczasem — to nie przesada — wszyscy byli gotowi do jutrzejszej inauguracji.

Spółród osiągnięć ekspozycyjnych przez większość krajów — wystawców — miło wyróżnić zwłaszcza ekspozycję polskiego pawilonu,

poświęconego dobrom konsumpcyjnym. Ekspozycja przejrzysta i artystyczna — rozkosz dla oczu. Wyznam, że nie umiem nic więcej powiedzieć o polskich maszynach prócz tego, że znalazłem ich bardzo wiele.

Przez piętnaście dni — przepływało wzdłuż stoisk mrowie ludzkie. Nawet małe dzieci — niewiele rozumiejąc — muskały, jak fale brzeg, pawilony targowe, stoiska... Potem nikły w tłumie zadowolenie, z garściami pełnymi prospektów. Ostatniego dnia, gdy już nie było co rozdawać, stanęła przede mną mała, czarująca i... zawiedziona dziewczynka. Patrzyła z niemym wyrazem, że nic nie otrzymała... Ona była całkiem mała, a ja nie miałem nic poza „wielgaśnym” kalendarzem. Wzruszony jej strapieniem — ofiarowałem jej tę książkę. Rozwarła oczki z niedowierzaniem, a potem — zachwycona tak bogatym darem, pobiegła, unosząc swój łup, ku wesołości rozba-wionych ludzi.

Zupełnie inaczej, całkiem serio trzeba było zaspokajać potrzeby informacji i wyjaśnień licznych inżynierów, profesorów i studentów na temat francuskiego przemysłu. To właśnie pozwoliło mi stwierdzić z zadowoleniem, ilu ludzi pracy i nauki w Polsce jest zainteresowanych rozwojem swego kraju i modernizacją jego przemysłu — podstawowym warunkiem niezależności i dobrobytu.

Pracownicy poszukiwani

Robotników na stanowiska drożników przyjmie zaraz **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych** w Poznaniu na następujące drogi: 1) droga nr 65 p/3 Dąbówka Kościelna — Poznań; 2) droga nr 627 Chabowo — Środa odcinek Pobiedziska; 3) droga nr 102p/3 Nekla — Giecz — Środa; 4) droga Trakt Poznański odcinek Nekla — Kostrzyn; 5) droga nr 627 Kostrzyn — Środa, odcinek Romanowo; 6) droga nr 102p/3 odcinek Giecz — Środa; 7) droga nr 1/2 Młaskowo — Września, odcinek Murzynówko — Miłosław; 8) droga nr 130p/3 Środa — Garby; 9) droga nr 124p/3 Głuchowo — Modrze; 10) drogi w okolicach Mosiny. Wynagrodzenie wynosi 700,— zł miesięcznie, plus premia kwartalna, dodatek za używanie roweru i przechowanie narzędzi oraz umundurowanie z odpłatnością 25 proc. wartości umundurowania. Wymagany wiek od 23 do 50 lat, ukończenie 4 klasy szkoły podstawowej i odbyta służba wojskowa. Zgłoszenia kierować do Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18 lub w obwodach pogonomistrzów. K4386

Starszego oborowego z wysokimi kwalifikacjami z własną pomocą do doju, przyjmie zaraz **PGR Kaczynos III, poczta i stacja kolejowa Stare Pole, pow. Malbork, woj. Gdańskie**. Mieszkanie, warunki, szkoła i sklep na miejscu. Warunki pracy według UZP dla pracowników rolnictwa. K4396

Monterów elektryków do prac na terenie woj. poznańskiego, wrocławskiego i szczecińskiego przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, Wawrzynia 1-7, pokój 26**. K4445

2 techników budowlanych z praktyką w budownictwie na stanowisko kierownika budowy i majstra oraz **10 murarzy i 5 robotników** zatrudni od 1. VIII 1958 r. **Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Świebodzinie, pow. Świebodzin**. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Kwatery zapewnione. K4407

Kucharke do domu wczasowego zatrudni zaraz **Gospodarstwo PGR Sapowice, poczta i stacja kolejowa Strzykowo, pow. Poznań**. Warunki do omówienia na miejscu. K4439

3 magazynierów ze znajomością branży tekstylnej zatrudni od 1. VIII 1958 r. **Wojewódzka Hurtownia Tekstylna w Poznaniu, Pl. Wolności 3, IV ptr.** Warunki do omówienia na miejscu. K4420

1 elektryka, 3 zdunów oraz 2 kierowników budowy z praktyką zatrudni natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sulęcinie, ul. Poznańska 18, tel. 216**. Blizszych informacji udziela dział zatrudnienia. K4424

Kierownika stołówki (miejscowego) posiadającego praktykę zatrudni: **Zakłady Miesne w Gnieźnie**. K4455

Doświadzonego galvanizatora zatrudni zaraz **Poznańska Fabryka Luster i Szlifownia Szkła w Poznaniu, ul. Warszawska 37a**. K4466

Betoniarzy i robotników do organizowanej betoniarzy w Antoninku zatrudni na dobrych warunkach z dniem 1. VIII 1958 r. Pracownicy mają zapewniony przewóz do pracy oraz udział w zyskach zakładu. Zgłoszenia w Dziale Prod. Mat. Bud. **Spółecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2**. K4451

Praca	Nauka
Fachowca do natychmiastowego objęcia pralni chemicznej i farbiarni na korzystnych warunkach w Kępnie poszukuje. Przy zakładzie wolne 2 pokoje. Zgłoszenia: Łódź, telefon 272-65. K4459	Tańców ucie (rock, samba, rumba), Poznań, Mickiewicza 21 m. 7. 19735g
Gospość samodzielną w średnim wieku przyjmie małżeństwo z jednym dzieckiem w Puszczykowie. Pensja miesięczna 300 zł. Oferty z życiorysem: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22660g.	Konwersacja języka angielskiego udzieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22737g.
Krawcowa przyjmie szyby w domu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22664g.	Lekcji fortepianu, skrzypiec, akordeonu znów udziela. Florian Poniecki, Poznań, Piekary 13b m. 8. Przyjmuję: środy, soboty. 22633g
Ucznia ślusarskiego przyjmie warsztat mechaniczny. Poznań, ul. Polna 29. 22667g	Kupno
	Urządzenie kompletne do wyrobu musztardy kupie. Józef Świerczewski, Ruda Śl. 4, Dworcowa 14. K4465
	Skrzynię biegów do samochodu „Adler-Dyplo-mat” kupie. Poznań, Grunwaldzka 238. 22610g

ZJEDNOCZENIE INSTAL. SANIT. I ELEKTR. obecnie
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACYJNYCH
W POZNANIU, ulica Ogrodowa nr 12
ogłasza
II PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
marki OPEL-BLITZ, 0,75 t., na dzień 9. VIII 1958 r. godzina 10, cena wywoławcza 12.000,— zł.
Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 Zarząd. Min. Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. Monitor Polski nr 58 poz. 353.
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej.
Wymieniony pojazd można obejrzeć codziennie przy ul. Krzywej 15. K4515

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W POZNANIU, ulica Ratajczaka 46
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie 1.070 m² tynków zewnętrznych na budynek spichrz zbożowego w Palewach.
Roboty należy wykonać w czasie od 1 października do 15 listopada 1958 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Oferty należy składać do dnia 12 sierpnia 1958 r. w Dziale Planowania Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój 46 — w którym udziela się bliższych informacji o przetargu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 sierpnia 1958 r., o godz. 10.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K4491

Unieważnia się
dwie zaginione pieczątki podługne z napisami:
Poznańskie Zakłady Mat. Izolacyjnych, Poznań, ul. Dąbrowskiego 93 i Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych Referat Personalny. K4477

Nie trać czasu na kupno lub sprzedaż samochodu, załatw Ci to fachowo i szybko **Koncesjonowane Pośrednictwo, Poznań, Zwierzyniecka 3, tel. 90-54.** 18952g

Sprzedaż
Cegły nową, tęgą, siatkę ogrodzeniową, hodowlaną, trzcinę — sprzedam (dostawa wagonowa). Właściciel: Zagórski, Legionowo K. Warszawy, Kościuski 18. K4489

Osie z kołami 750x20 do pojazdów konnych na dogodnych warunkach do starca „Automat”. Poznań, Jeżyce, Miła 17, tel. 834-33. 18290g

Norki hodowlane „Standard” sprzedam. Fachowe porady bezpłatne. Poznań, tel. 49-50, godz. 8-16 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19070g.

Wózki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe czeskie na łożyskach kulkowych — nowoczesne, drewniane, grube, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 20004g

Lisy srebrne — platynowe piesaki, norki standard, cienne, wczesne wykoty, zwierzęta zdrowe sprzed. Racjałna Hodowla, Zakopięska 65. 20110g

Norki standardy sprzedam Poznań-Jeżyce, Wawrzynia 33 m. 5. 21861g

Konia z ogumieniem dogardem sprzedam. Ośrodek Zdrowia, Nojowo, pow. Szamotuły. 22310g

Motocykl DKW 250 NZ w bardzo dobrym stanie sprzedam, Poznań, Bonin 15 (Winiary). 22963g

Fortepian krótki, dobrej marki wiedeńskiej, szafę nową jasną, fotel-amerikanke, radio „Mazur” ze stolikiem — sprzedam. Poznań, Głogowska 40 m. 8 (dom tylny). 22643g

OGŁOSZENIA DROBNE

Mereżkarkę „Singer” elektryczną pierwszorzędną, piec stałopalny, kuchnię „Westfalke”, pianino „Petting”, maszynkę do oczek „Vitos’a”, puch, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 32 m. 2. 22679g

Samochód osobowy, 4-dziwny po kapitalnym remoncie sprzedam. Poznań, ul. Ślusarska 7 m. 16, parter. 21453g

Sprzedam trak (gater) szer. 30 cm, napęd dolny w dobrym stanie — heblarkę grubościową szer. 50 cm — podłogówkę (szpuntówkę) oraz silnik elektryczny pierścieniowy AEG 10 kW. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego nr 3 dla 22683g.

Sprzedam motocykl WFM 850 km. Poznań, Św. Trójcy 12 m. 2. 22645g

Radio Beethoven II sprzedam. Poznań, Rolna 52a m. 7. 22649g

Sprzedam okazjnie skuter francuski Peugeot niedotarty. Poznań-Winogrady, Zagłówna 7 m. 1, od godz. 16-18. 22653g

Motocykl „Jawa” 250 nową sprzedam. Informacje: Kiosk „Ruchu” — Most Dworcowy. 22655g

Sprzedam platformę jak nową i powózkę, Poznań-Zegze, ul. Byteńska 3. 22658g

Sprzedam motocykl DKW 200 cm. Luboń 4, ulica Sobieskiego 38 m. 3, Górny Lasek. 22663g

Magnetofon „Smaragd” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22672g.

Toriery ostrowłose — szczeniaki do sprzedania. Poznań, ul. Zaczysze 1a m. 1. 22675g

Sprzedam 3 klatki przeznaczone z nutkami. Janusz Kalisz, Dopiewo, pow. Poznań. 22677g

Różne
Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe welony nakiety do chrztu, poleca: Wy-pozyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 17585g

Radioodbiorniki krajowe i zagraniczne szybko fachowo i tanio naprawia, zestrza, uzupełnia Radio-Elektrotechnika, Poznań, Głogowska 39 (warsztat wyposażony w nowoczesne przyrządy pomiarowe). 19235g

Garbowanie, farbowanie — strzyżenie skór paranych E. Makowiecki, Poznań-Solacz Grudzień 66. 19339g

Tornistry szkolne, teatki, torebki, buty zamiszowe, piaseczki skórzane farbuję, odświeżam, pracownia, Poznań, ul. 27 Grudnia 5. 21747g

Tehorzo-fretki z klatkami oddam na wychowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22524g.

BIURO PROJEKTÓW SIECI ELEKTRYCZNYCH
POZNAN, Stary Rynek 97/100

OGŁASZA PRZETARG
1. Na wykonanie z materiałów wykonawcy części blaszanych opraw do lamp (bez elementów elektrycznych).
2. Na malowanie opraw do lamp.
Rysunki poz. 1 + 2 do wglądu w biurze (Dział Administracyjny).
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty z kosztorysem nadsyłać do dyrekcji PBPSE w załączonych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 10 sierpnia 1958 r.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1958 r. K4471

Uwaga!
POSIADACZE LOSÓW LOTERII REKLAMOWEJ MHD
ART. ODZIEŻOWYMI W POZNANIU
PELIŚE wygrał los nr 39101
Inne wygrane wylosowane zostały na numery:
28703, 29002, 29108, 29299, 29449, 30504, 31802, 31804, 31845, 32109, 32197, 32502, 32518, 32676, 32760, 32966, 33167, 33401, 33420, 33603, 33999, 34264, 35462, 35668, 35956, 36012, 36048, 36395, 36422, 36429, 36547, 36831, 37373, 37482, 37679, 38378, 38477, 38579, 38814, 38815, 38827, 38940, 39294, 39367, 39755, 39811, 39820, 40152, 40209.
Wygrane na podstawie losu i paragonu wydaje:
DOM ODZIEŻOWY MHD, UL. PADEREWSKIEGO 1.
Termin odbioru do 30 sierpnia 1958 r. K4497

POZNAŃSKIE OKRĘG. PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZEZNYMI
OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTOWY
POZNAN, ulica Sta. y Rynek 86
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY
dla jednostek organizacyjnych i osób prywatnych posiadających zawodowe uprawnienia przewidziane w § 9, ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 353), na zbudowanie i naprawę mechaniczne:
1. Ciągnik siodłowy, marki „Federal” 120 KM — cena wywoławcza 37.500,— zł
2. Naczepa ciężarowa, 8 ton, do ciągnika siodł. marki „Federal” — cena wywoławcza 20.000,— zł
3. Samochód ciężarowy, 3 tony, marki „Ford-Canada” F-60 L — cena wywoławcza 35.000,— zł
Przetarg ustny odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1958 r. o godz. 9 rano w Terenowej Bazie Transportowej w Kaliszu, przy ul. 3 Maja nr 2.
Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w NBP IV O/M w Poznaniu, ul. Marcinkowskiego nr 13, konto nr 1231-6-278.
Ogledzin w w. pojazdów mech. można dokonać na 5 dni przed przetargiem w godz. od 9-15 w Terenowej Bazie Transportowej w Kaliszu, ul. 3 Maja nr 2.
Blizszych informacji udzieli Okr. Zakład Transp. w Poznaniu, tel. 500-96 wzgl. 49-28.
W wypadku niedojścia przetargu do skutku, przetarg drugi odbędzie się w dniu 29 sierpnia br., a przetarg trzeci 13 września 1958 r. o godz. 9. K4436

POZNAŃSKIE OKRĘG. PRZEDSIĘBIORSTWO MIERNICZE
W POZNANIU, ulica Ratajczaka 18
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
1 MOTOCYKLA
marki BMW, 350 ccm, modelu 1951 r.
Przetarg odbędzie się w dniu 11 sierpnia 1958 r., o godzinie 10.
Cena wywoławcza wynosi 12.000,— zł.
Reflektujący winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Motocykl można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 6 sierpnia 1958 r. w godzinach od 9-14. 22745g

Nieruchomości
Wybori Poleca — poszukuje — parcele — domki — wille — kamienice — gospodariki. Prywatne Koncesjonowane Biuro Handlowe Pośrednictw Wszelkich Nieruchomości, Poznań, Czerwonej Armii 31, tel. 28-06, w podwórzu przejście przez plac budowy. 20472g

Kupna 100 gospodarstw rolnych, spiesznie poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 22618g

Parcele budowlane ca 2.300 m² uzbrojona w prąd na siłę i światło, nadająca się na hodowlę tuż przy granicy miasta korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla 22561g.

Gospodarstwo własne 10 ha w Smilowie oraz łąkę 7 ha w Młostku-Kraju, pow. Wyrzyski sprzedam: Norbert Jeziński, Smilowo, pow. Chodzież. 22582g

Matrymonialne
Wdowa, lat 44, z dwójgiem dziećmi z komfortowym mieszkaniem pozna odpowiedniego pana do lat 30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22020g.

Teofila Niedzwiedzia
składa
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ 22638g

Znajomym i Przyjaciółom. Duchowieństwu z Bazyliką Gnieźnieńską z ks. kan. prof. Raiterem na czele. Wszystkim, którzy wzięli udział w smutnym obrzędzie pogrzebu mojej ukochanej matki, śp.
Seweryny Dutkiewiczowej
składam tą drogą
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
BOGDAN DUTKIEWICZ-DANOWICZ 22086g

Druk Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-1

Dnia 28 lipca 1958 r. zmarła, nasza długoletnia pracownica, przeżywszy lat 54, śp.
Magdalena Muszyńska
W Zmarłej tracimy sumienną pracownicę oraz serdecznego koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm., z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.
Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja i Załoga
POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI PAPIEROSÓW K4535

Dnia 28 lipca 1958 r. w Poznaniu, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, w wieku 58 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany syn, ojciec, brat i dziadek, śp.
Franciszek Ordys
b. major W. P., długoletni naczelnik skarbowości.
Pogrzeb odbędzie się po przewiezieniu zwłok do grobowca rodzinnego w Krakowie, 31 lipca br., na cmentarzu rakowickim.
O tym zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążona
ZONA, MATKA I RODZINA 22048g

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, nasz długoletni kierownik biura i l. 70-ga, śp.
Władysław Adamski
b. członek Zarządu b. Towarzystwa Kupców w Śremie.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 sierpnia br., o godzinie 17 w Śremie.
POWIATOWE ZRZESZENIE PRYWATNEGO HANDLU I USŁUG W ŚREMIE 22029g

Dnia 28 lipca 1958 r. zmarła, nasza długoletnia pracownica, koleżanka
Stanisława Kruszona
W osobie Zmarłej tracimy wzorowego pracownika i najlepszego towarzysza pracy.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 sierpnia 1958 r., o godzinie 17,20 na cmentarzu na Winiarach.
Pracownicy
Rada Robotnicza, Dyrekcja Rada Zakładowa
POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE K4534

Dnia 29 lipca 1958 r. namaszczona Olejami św., zakończyła swój pracowity żywot, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.
z Buchwaldów
Maria Cieślewiczowa
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 sierpnia br., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej w Junikowie.
W smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA
Poznań, Bydgoszcz, Gliwice. 23046g

Dnia 29 lipca 1958 r. zmarł, w wieku lat 59, mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Leonard Rajewski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 sierpnia br. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej w Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI I WNUKOWIE
Poznań, Głogowska 56 m. 3. 23043g

S. + P.
Kazimiera Werblińska
Nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka zmarła nagle dnia 29 lipca 1958 r.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 sierpnia br., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.
Strapiiona RODZINA

Dnia 30 lipca 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.
z domu Cieślak
Rozalia Stankowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 sierpnia br., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ulica Morawskiego 12. 23038g

Dnia 29 lipca 1958 r. zmarł, w wieku lat 59, mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
Leonard Rajewski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 1 sierpnia br. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej w Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI I WNUKOWIE
Poznań, Głogowska 56 m. 3. 23043g

"Do co się topić?"

Dziś piąte i ostatnie zadanie

Zamieszczony rysunek pokazuje 4 sytuacje oznaczone numerami 1-4. Do sytuacji tych należy dobrać odpowiednie hasła spośród 8 niżej opublikowanych i oznaczonych literami od A do H. U dołu kuponu, obok numerów poszczególnych rysunków, należy wpisać litery oznaczające odpowiednie hasła. (Np. jeżeli rysunek nr 3 przedstawiałby dziecko bez opieki bawiące się w wodzie, a hasło o treści: „Nie pozostawiaj dzieci bez opieki w wodzie” oznaczone byłoby literą D, należy tę właśnie literę wpisać obok trójki. (Upředzamy, że takiego rysunku i hasła w dzisiejszym zadaniu nie ma).

Przypominamy, że rozwiązanie konkursu należy nadesłać w kopercie (w jednej kopercie tylko jedno rozwiązanie) wraz z wypełnionym kuponem pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Na kopercie prosimy umieścić napis: „KONKURS”. Termin nadsyłania rozwiązań mija 5 sierpnia br. (Decyduje data stempla pocztowego).

Przypominamy również, że w rozwiązaniu należy podać treść hasła ukrytych pod zdjęciami (w zadaniach konkursowych od nr 1-4) w takiej kolejności, w jakiej ukazywały się w „Głosie”. Rozwiązanie zadania dzisiejszego trzeba wpisać u dołu kuponu.

A oto hasła do ostatniego zadania konkursowego:

- A) Nie wchodzić do wody zgrzanymi ani spoconymi!
- B) Człowiek pijany łatwo może znaleźć śmierć w wodzie!
- C) Najbezpieczniej jest używać kąpieli w miejscach strzeżonych!
- D) Pływaj tylko na wznak!
- E) Kiedy się topisz, już jest za późno na przestrzeganie przepisów!
- F) Wielu śmiarków przypłaciło życiem skoki z mostu do wody!
- G) Nawet jeżeli pływasz, musisz mieć korzystając z kąpieli!
- H) Przejazdka przeciążonym kajakiem lub łodzią często kończy się tragicznie!

Wytnij i zachowaj!

KUPON na KONKURS

"Do co się topić?"

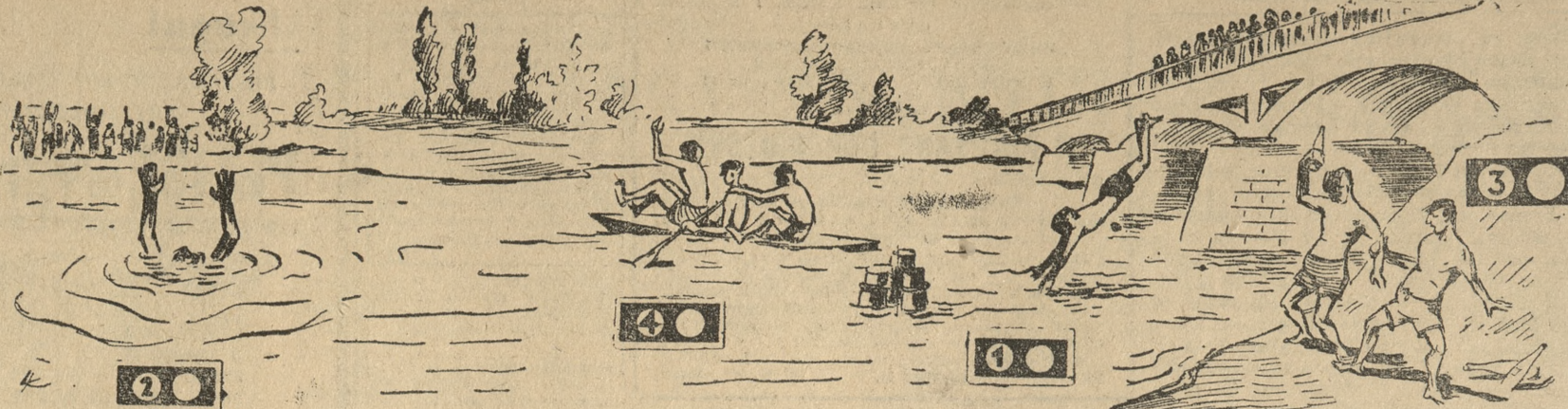
NAZWISKO
IMIĘ :
ZAWÓD
DOKŁADNY ADRES
.
.

Treść hasła:

HASŁO NR 1.
HASŁO NR 2:
HASŁO NR 3:
HASŁO NR 4:

Numerы poszczególnych rysunków odpowiadają
hasłom oznaczonym literami:

1 2 3 4



Okiem pacjenta

Ostry dyżur?

Nagle zapalenie płuc i opłucnej to już groźne powikłanie, zwłaszcza u osób starszych. Temperatura — 40 stopni. Potrzeba gwałtownie drogiego lekarstwa, a tu przed pierwszym. W dodatku:

Będzie pan musiał dobrze szukać, by znaleźć lekarstwo — informował lekarz wypisując receptę.

Godzina 20. Pieniądze już są. Jedna, druga trzecia apteka... Szczęście dopisuje — zastrzyki znalazły się po godzinie. Teraz ktoś musi zrobić zabieg. Ale nie ma nikogo w ośrodkach zdrowia i przychodniach, szpitale odmawiają przysłania sanitariuszki. Mają dosyć pracy — ludzi nie ma. Godzina 22. Jak ten czas leci! Już nogi boją, gdzie taksówka?

Może wezwać Pogotowie?

— Lekarz już był, wypadek jest rozpoznany, pierwsza pomoc udzielona — mówili zyczliwie i nieoficjalnie w Pogotowiu. — Jak pan weźmie karetkę, oczywiście — przyjedzie. Ale zapłaci pan karę (300 zł) za uprowadzenie w błąd Pogotowia.

Wyprowadził ich z błędu. Nie miał tyle pieniędzy na opłacenie wykonania zabiegu. Godzina 23. Co robić, może Milicja zna adres sanitariusza? Nie znała, ale jej rada była dobra. Prawda — sugerowała przekroczenie przepisów. Nie liczył się z tym, zachowa tajemnicę... O godzinie 23,30 sanitariuszka była już na miejscu, na Dębca. Licznik taksówki wybił wtedy prawie 100 złotych.

Wezwali kiedyś pacjenci naszego reportera do szpitala dyżurującego. Żeby zobaczyć jak na zabieg chirurgiczny po wypadkach czeka bezskutecznie kilkadziesiąt osób z całego miasta. Czekali już kilka godzin: robotnik ze zmiażdżonym palcem na zastrzyk przeciwczerwoty, kobieta ze złamanym łokciem na skierowanie do natychmiastowego prześwietlenia, matka z dzieckiem o rozciętej głęboko głowie.

wie, jakiś chłopak z zaognioną raną. Dziennikarz miał im pomóc, przyspieszyć wykonanie zabiegów!

— Za mało jest ludzi — wyjaśniał wiedzy pielęgniarz. — Na przykład ordynator II oddziału jest już od 14 godzin bez jedzenia, nie ma czasu na obiad. Teraz ma nagiąć operację ślepej kiszki. Jak skończy, pójdzie przyjmować. Pracuje za dwóch, bo drugiego etatu nie ma. Trudno pracować i pomóc coś w takich warunkach. W dodatku pacjenci burzą się i robią balaagan...

Czytelnik opisuje nam swą wizytę w przychodni chirurgicznej szpitala dyżurującego. Po zeszyciu ciężkiej rany pacjent powinien dostać zastrzyk przeciwczerwoty. Ran-

ny otrzymał więc... receptę, z którą miał iść do apteki, a stamtąd wrócić na zabieg. Bo szpital dyżurujący surowicy nie ma i podobno mieć nie może!

Uprzejmie proszę nie wszczytać dochodzeń służbowych w opisanych wypadkach. To nie ma sensu. Przykłady te TYLKO ILUSTRUJĄ opiekę nad zdrowiem i życiem ludzkim, sprawność służby zdrowia po godzinach jej urzędowania. I to jest problem: jak usprawnić nocny dyżur służby zdrowia? Jak uniknąć straty czasu, cennych minut w nagłych wypadkach, na POSZUKIWANIE lekarstw i osób wykonywających zabiegi; na tragicomiczne uganianie RANNEGO pacjenta po aptekach dla zdobycia dla siebie surowicy przeciw tężcowi (!). Jak informować ludzi o adresach dyżurujących sanitariuszy dzielnicowych, „czynnych” całą noc. Może nie ma takich? Więc to też jest problem.

Musimy mieć zaufanie do ofiarnej armii w białych kitlach, mieć pewność, że przyniesie nam pomoc i ugię na każde wezwanie. Ale nie koszt 300 złotych kary, nerwów i naruszenia przepisów. W TYM JEST PROBLEM.

Jesteśmy gościnni

Przed ostatnimi MTP Dyrekcja Miejskiego Biura Zakwaterowania ogłosiła konkurs na najlepsze kwatery dla gości zagranicznych. Do konkursu zgłosiło się 60 gospodarzy. Cel: podnieść kulturę mieszkaniową i współżycia z naszymi gośćmi oraz zwiększyć ilość kwater. Jury konkursu stanowią: goście i lokatorzy. Nadesłało 122 odpowiedzi na ankietę, dotyczące 79 kwater, a więc więcej niż zgłoszono do konkursu. Wobec jednoznacznych, więcej niż pozytywnych opinii, wszystkich gości, komisja konkursowa postanowiła ustalić listę nagrodzonych przez losowanie.

I NAGRODĘ — dywan, ufundowany przez przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania, otrzymał Franciszek Grabowski ul. Wypiańskiego 10 m. 7. P. Archibald z Salisbury (Anglia) tak opisuje tę kwatę: „Nigdy nie spotkałem się z tak troskliwą opieką, będąc poza domem i podróżując po Azji, Afryce i Europie. Jak najsilniej rekomenduję pp. Grabowskich jako godnych nagrody.

II NAGRODĘ, Zarządu MTP — bon na zakup mebli wartości 3000 zł, wylosował p. Mieczysław Goliński ul. Bułgarska 54. „Czułem się jak w gronie rodzinnym” — opiniuje p. Löffler z Düsseldorfu.

III NAGRODĘ, „Orbisu” — 2-tygodniowe wczasy (1 osob.) otrzymał p. Czesław Sibelski ul. Śniadeckich 6a m. 9. P. Pohjonen z Finlandii „miał szczęście, że dostał się do takiej rodziny”, rezerwuje sobie miejsce za rok.

IV NAGRODĘ — odbiórnik „Szarotka” ufundowała Dyrekcja MBZ. Otrzymał ją p. Stefan Zborowski ul. Skryta 10 m. 7. „Czułem się jak u siebie w domu” — pisze Gustaw v. Rautenkranz z NRF. Bezskutecznie szukał pyłki kurzu, był zachwycony...

Wobec jednoznacznych opinii, komisja postanowiła pozostałym właścicielom wyróżnionych kwater przelać listy pochwalne. Ponieważ konkurs się udał, MBZ obiecuje następny na przyszłe MTP. My zaś z przyjemnością donosimy o pochlebnej opinii gości targowych.

Pomoc dla powodźian

Z okazji Święta 22 Lipca pracownicy Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań — Nowe Miasto, postanowili oddać — w myśl apelu Wojewódzkiego Komitetu FJN — jeden procent swych dwumiesięcznych pobrań na rzecz powodźian. Ofiarodawcy wezwali pracowników Zarządów BM w całej Polsce do podjęcia podobnych uchwał.

Lipiec	Imieniny
31	Ignacego, Heleny
czwartek	

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Szatan zażądał” (NRF 16 1); RIALTO — g. 14, 17 i 20 — „Ryszard III” (ang. 14 1); MURZA — g. 15, 17.30 i 20 — „Księżniczka Sen” (jap., 12 1); WARTA — g. 12.30 i 15 — „Kadet Winslow”; g. 17.30 i 20 — „Wiosna, jesień i miłość” (franc. 16 1); CZTERENASTKA — g. 15.45, 18 i 20.30 — „Widmo” (franc., 18 1); WOJSKO — g. 15, 17 i 19.30 — „Lecą żurawie” (radz., 16 1); PANCERNIAK — g. 20 — „Góra tajemnicza” (czeski, 12 1); GWIAZDA — g. 10 i 12.30 — „Przygoda na Mariensztacie” (polski, 7 lat; g. 15, 17.30 i 20 — „Jutrzenka” (franc., 18 1); OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Śmiech w raju” (ang., 10 1); MALTA — g. 16, 18 i 20 — „Lillomfi” (węg., 16 1); MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Rzym godz. 11” (włoski, 18 1); PIAST — g. 16.45 i 19 — „08/15 Front” (NRF, 18 1); HUTNIK — g. 17 i 19.30 — „Małżeństwo” (ang., 16 1); ZNIEC (Lubon) — g. 19.30 — „Bigamista” (włoski, 14 1); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — „08/15 Koszary” (NRF, 18 1); POTOPIASTYKON od g. 9-21 — „Bombaj Karacz 1957 r.”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — szwajcarska muzyka ludowa; 15.30 — dla dzieci aud. z cyklu „Z piosenką i tańcem po kraju”; 16.05 — koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Mandolinistów

Rozgl. Łódzkiej; 16.50 — „Galeria Królewska” — pog.; 17 — muzyka Franciszka Liszta; 17.45 — wiadomości sportowe; 17.50 — gra Kapela Kaczynskich z Trzemesznan; 18.03 — stylizowana muzyka ludowa; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — muzyka taneczna; 19.30 Galeria zakopiańskich dziwaków montaż felietonów Makuszyńskiego; 20.23 — kronika sportowa; 20.35 — chwila muz.; 20.40 — opr. Melachino: melodie włoskie; 20.50 — chwila poezji; 20.55 — opera w przekroju — Mozart: „Uprowadzenie z Seraju”; 21.55 — felieton literacki; 22.05 — melodie nocy; 23.10 — Jan Brahms II Symfonia D-dur op. 73.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.40, 18.30, 20 i 23.50.

Wystawy

18 — magazyn dla młodzieży (retr. z Warszawy); 19 — Telewizyjny serwis filmowy; 19.10 — tele-rozmaitości; 19.40 — film dok. prod. franc. „Paryż”; 20.15 — film fab. prod. czeskiej „Pierwszy wyścig” od lat 7.

Telewizja

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (ul. Niezlomnych 1a) „Wystawa Zarządu LP” — „Obrona przeciwlotnicza i przeciwtomowa” — g. 15-19.

CBWA „Odwach” — Stary Rynek 3 — dwie wystawy: Wandy Chelmońskiej i Włodzimierza Bartoszewicza — g. 10-18.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia i interna (ul. Długa 1/2, tel. 40-04); APTEKI — Ostroroga 6, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Garbary 52, 23 Lutego 18, Główna 53.

Po raz pierwszy POLSKA-USA w lekkoatletyce

Jutro rozpocznie się w Stolicy na Stadionie Dziesięciolecia z wielkim zainteresowaniem oczekiwane w świecie sportowym międzynarodowe spotkanie Polska — USA w lekkoatletyce. Organizatorzy sprzedali do chwili obecnej na oba dni przeszło 100 tys. biletów. Kilka tysięcy bezpłatnych biletów przeznaczono dla dzieci do lat 14 oraz dla harcerzy.

Na mecz zapowiedzieli swój przyjazd około 100 dziennikarzy krajowych i 25 zagranicznych oraz wielu fotoreporterów.

Dla reprezentacji lekkoatletycznej Polski mecz z USA (pierwszy w historii) będzie 64 spotkaniem polskiej „królowej sportów” a 26 po wojnie. Od 1955 w 14 spotkaniach nasza reprezentacja odniosła same zwycięstwa. Reprezentacja kobieca rozegra swój 38 mecz.

Program zawodów obejmuje 30 konkurencji męskich i kobiecych. Prawdopodobnie do programu

wejdzie jeszcze 10-bój i chód na 20 km. Zdecyduje o tym zebranie techniczne obu stron w „Grand Hotelu”, gdzie zamieszkali goście zza oceanu.

Amerikanie zgodzili się na start polskich zawodników również poza konkursem. Mecz z USA będzie więc jednocześnie pewnego rodzaju eliminacją przed mistrzostwami Europy w Sztokholmie.

Punktacja będzie podobna jak w meczu ZSRR — USA. Mianowicie 5, 3, 2 i 1 pkt. a w sztafetach podwójnie.

Zawody rozpoczyna się w piątek i sobotę o godz. 18. Polskie Radio transmitować będzie przebieg zawodów w obu dniach w programie II od godz. 18.35-20.

Do reprezentowania barw naszych zostali wyznaczeni wszyscy najlepsi zawodnicy polscy z wyjątkiem kontuzjowanych — Rychterówny, Bożka, Jarzembowskiego oraz najprawdopodobniej i bez Bibrowej oraz Malcherzyka. Sztafeta 4x100 m pobiegnie więc w składzie: Folk, Baranowski, Schmidt, Zieliński. (tp)

Sport Krótko

81.63 M RZUCIŁ OSZCZEPEM podczas międzynarodowego spotkania w Szwecji 28-letni Knut Fredriksson. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat. Rekordzista świata Danielsen zajął w tej konkurencji drugie miejsce — wynikiem 75.28 m.

REPREZENTACJA POLSKICH KOSZYKARZY, która wystąpiła pod firmą Krakowa w Rydze przeciwko drużynie miejscowej Daugawy odniosła zwycięstwo w stosunku 70:61 pkt.

W PUNKTACJI DRUŻYNOWEJ bokserskich mistrzostw Polski juniorów, rozegranych w Warszawie, pierwsze miejsce zajął Śląsk 18 pkt. przed Gdańskiem i Wrocławem po 17 pkt. Reprezentanci Poznania nie odegrali poważniejszej roli. Nikt nie znalazł się w finale.

SZACHIŚCI BIAŁORUSI pokonali w meczu szachowym reprezentację Polski 41:23. W drużynie polskiej najlepiej wypadł Sliwa, który uzyskał 4,5 pkt.



Fot.: (archiwum „Głos”)

Do Polski przybyła na statku „Batory” Halina Konopacka-Matuszewska, która na Olimpiadzie w 1928 r. w Amsterdamie zdobyła pierwszy złoty medal w historii polskiej lekkoatletyki.

Konopacka rzuciła dyskiem 39,62 m. Przypuszczalnie wystąpi ona w warszawskiej telewizji, w audycji „Magazyn młodości” w parku Agrykola.

Na zdjęciu widzimy Konopacką (pierwsza od lewej) pod czas pokazów sportowych w Łazienkach w 1928 r. (tp)